POGODA
Dziś będzie słonecznie z bardzo małymi szansami deszczu. Temperatura najwyższa ponad 80 stopni, najniższa 60 stopni. Bardzo lekkie wiatry z kierunków południowych i południowo-wschodnich.
Jutro nadal ciepło, lekkie zachmurzenie.
Wschód 5:19, zachód 8:18.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś — środa, dnia 31 maja — Anieli i Petroneli.
Jutro — czwartek, dnia 1 czerwca — Jakuba.
Pojutrze — piątek, dnia 2 czerwca — Sadoka, Erazma i Marcelina.

No. 119 Rok (Vol.) LXX CHICAGO, ILL., Środa, 31 Maja (May 31), 1978 Telephone BRunswick 8-8700 25c

NATO SKŁANIA SIĘ KU AFRYCE

Oprawca Treblinki Aresztowany

Włoscy Dyrektorzy Opery Pobierali Łapówki

Rzym (UPI) — Specjalna włoska policja, zajmująca się sprawami natury finansowej, dokonała tu we wtorek aresztowania 26 osób, włączając w tę liczbę największe nazwiska opery włoskiej, pod zarzutem przeprowadzania niezgodnych z prawem praktyk, przy zatrudnianiu śpiewaków.

Zarzut ten polega głównie na otrzymywaniu od zatrudnianych śpiewaków — łapówek. (Czym większe łapówki — tym lepsze role w operze).

Władze policyjne stwierdziły, iż aresztowania przeprowadzone zostały w następstwie ujawnienia szczegółów dotyczących zwyczajów, które są na codzień określane jako mafia lirycznych teatrów włoskich.

"Wygląda na to, iż młodzi artyści nie mają możliwości wykazania swego talentu w mieście stołecznym, jeśli nie uiszczą odpowiedniej opłaty," stwierdza raport policji.

Wśród aresztowanych znajdują się m. in. książe Gioacchino Lanza Tomasi, dyrektor artystyczny Opery Rzymskiej; Francesco Siciliani, były doradca słynnej Opery La Scala w Mediolanie; Floris Ammannati, były zarządca Teatru La Fenice w Wenecji; Nino Bonovalonta, dyrektor Opery w Cagliari, na Sardynii i Adriano Falvo, zarządca Opery Neapolitańskiej San Carlo, jak również jego asystent, Lucio Parisi.

Wśród aresztowanych znajduje się także śpiewaczka, obecnie uprawiająca zawód agenta, Simonetta Lippi.

Możliwość Podpisania Układu Pomiędzy Chinami i Japonią

Tokio (UPI) — Chiny i Japonia zgodziły się na wznowienie pertraktacji w sprawie kontrowersyjnego paktu przyjaźni. Pakt ten, który cieszy się poparciem Stanów Zjednoczonych, spotkał się z groźbami odwetu ze strony Związku Sowieckiego.

We wtorek osiągnięto zasadniczą zgodę na kontynuację rozmów. Do porozumienia doszło w trakcie spotkania, jakie odbyło się w Narodach Zjednoczonych, pomiędzy ministrami zagranicznymi obu państw, Sunao Sonoda i Huang Hua.

Japoński plan sfinalizowania traktatu, posiadający poparcie administracji Cartera, przedłożony ma być w dniu dzisiejszym władzom chińskim w Pekinie przez ambasadora japońskiego, Shoji Sato.

Z japońskich kół dyplomatycznych pochodzi wiadomość, iż szanse podpisania porozumienia w połowie lipca, są dobre.

Traktat ten oficjalnie określany jest jako "pakt pokoju i przyjazni," w rzeczywistości jest to jednak po prostu, pakt nieagresji pomiędzy Japonią i Chinami. Dlatego też nie podoba się on Rosji.

Sowieci widzą w nim pierwszy krok na drodze kampanii amerykańskiej, polegającej na użyciu Chin i Japonii — do okrążenia Rosji na terenie Azji.

Więcej Płacimy, Mniej Otrzymujemy

Nowy York (UPI) — W nieoficjalnym raporcie, Tax Foundation, Inc. podaje, iż Illinois — oprócz 5 innych stanów — otrzymał mniej w subsydiach federalnych niż przekazał do skarbca państwa tytułem podatków federalnych. Dane te dotyczą ub. roku, kiedy to za każdy dolar otrzymany z Washingtonu, mieszkańcy Illinois zapłacili $1.26 w podatkach rządowych.

W sumie wpływy federalne z podatków uiszczonych przez mieszkańców Illinois wynosiły około $4 mld., natomiast subsydia otrzymano w wysokości tylko $3.2 mld.

Wagner Odnaleziony w Brazylii

Trzy Państwa Zabiegają o Jego Ekstradycję

Tel Aviv. (CST) — Po trwających tydzień wahaniach, władze brazylijskie dokonały aresztowania mężczyzny, który został rozpoznany jako przestępca wojenny, były zastępca obozu zagłady w Treblince, Gustav Franz Wagner. Zabiegi zmierzające do odszukania Wagnera, byłego SS-mana, trwały od dawna.

Poinformowane źródła podają, iż władze brazylijskie podjęły kroki prawne w sprawie Wagnera, za usilną namową czynników Izraela. Przedstawiciele Izraela wskazali władzom brazylijskim na potrzebę aresztowania Wagnera, zamiast przetrzymania go po prostu w areszcie domowym. W międzyczasie cztery państwa starają się podjąć decyzję odnośnie dalszych losów byłego SS-mana.

Liczący 66 lat Wagner, używał przez cały czas swego właściwego nazwiska. W czasie wojny był on podobno zastępcą komendanta obozu zagłady w Treblince oraz mniej znanego obozu koncentracyjnego, również położonego na terenie Polski, Sobiboru.

Wagner aresztowany w San Paulo, przyznał się, że służył w czasie wojny w niemieckich oddziałach SS, jak również do tego, że pełnił funkcje w Sobiborze.

Stwierdził on jednak, że był tylko "skromnym sierżantem", do obowiązków którego należała "budowa baraków". Powiedział on, iż "nigdy nie odbywał służby w Treblince" i "nigdy nie zabił Żyda".

Na ślad Wagnera natrafiono dzięki staraniom znanego tropiciela daw-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Prezydent Zatwierdza Decyzję w Sprawie Orbisu

Waszyngton (N. Dz.) — Prezydent Carter zatwierdził odmowną decyzję Federalnego Urzędu Lotnictwa Cywilnego (CAB) na podanie państowowego biura podróży PRL Orbis, rozwijającego działalność w Stanach Zjednoczonych. Przed paroma laty Orbis zwrócił się do CAB o udzielenie zezwolenia na organizowanie grupowych przelotów czarterowych z USA, na zasadzie hurtownika.

Wywołało to protesty ze strony amerykańskiego przemysłu tyrystycznego, działającego w systemie wolnej inicjatywy. W trakcie postępowania Orbis chciał dobrowolnie wycofać podanie, ale Urząd Lotnictwa Cywilnego nie zgodził się, gdyż kroki proceduralne były już w toku. W rezultacie CAB wydał orzeczenie odmowne, odnotowując, że jest to odmowa "with prejudice". Jest to termin prawny, oznaczający, że petent przez swoje postępowanie wyrządził szkodę sprawie. Odmowa oznacza, że nie będzie lotów czarterowych Orbisu ze Stanów Zjednoczonych do Polski.

Skalna Lawina

Teheran. (UPI) — W górach północno-wschodniego Iranu skalna lawina uderzyła w przejeżdżający pociąg pasażerski, jadący z uzdrowiska Gorgan nad Morzem Kaspijskim do Teheranu.

Pod zwałami głazów zginęło — według wstępnych obliczeń — conajmniej 17 osób, 30 innych odniosło rany, w tym wiele ciężkie.

Lawinę — szerokości 460 stóp — spowodowały ulewne deszcze, które podmyły zbocze góry.

Expose Kongresmana Zabłockiego

Milwaukee, Wis. (UPI) — Kongresman Clement Zabłocki (D-Wis.) w wygłoszonym przemówieniu z okazji "Dnia wieńczenia grobów" oświadczył, iż sytuacja na Bliskim Wschodzie wymaga szybkiej i skutecznej inicjatywy na rzecz pokojowego uregulowania konfliktu arabsko-żydowskiego. W przeciwnym razie — stwierdził przewodniczący komitetu spraw zagranicznych Izby Niższej — prezydent Anwar Sadat i inni umiarkowani politycy w tym rejonie, stracą nie tylko poparcie swoich społeczeństw lecz także decydujące stanowiska. Zastąpią ich wówczas bardziej radykalne elementy, które mogą na nowo wywołać wojnę na Bl. Wschodzie.

Zabłocki podkreślił, iż negocjacje odnośnie planu pokojowego porozumienia winny być inicjatywą krajów arabskich i Izraela. Stany Zjednoczone nadal jednak powinny asystować w razie potrzeby jako ewentualny mediator.

Głównym przedmiotem spornym pomiędzy dwoma stronami jest koncepcja autonomii Palestyńczyków oraz żydowskie osiedla na okupowanych przez Izrael terenach arabskich. Kongr. Zabłocki sugeruje jednak, że autonomia dla Palestyńczyków nie musi oznaczać natychmiastowego utworzenia państwa palestyńskiego z niezależnym rządem.

Podarunki Senatora Na Agendzie Komisji

Washington (UPI) — Senacki komitet etyczny zamierza otworzyć wstępne dochodzenie w sprawie doniesień, iż senator Herman Talmadge (D-Ga.) od szeregu lat przyjmował podarunki w postaci gotówki, ubrań lub usług od przyjaciół i znajomych. Przewodniczący komitetu, sen. Adlai Stevenson (D-Ill.) oświadczył, iż sprawa ta zostanie poruszona na następnym spotkaniu członków 8 czerwca.

Zastępca Szefa KGB w Gruzji Usunięty

Londyn. (DP) — F. S. Piljugin, zastępca szefa KGB na Gruzję, został usunięty z tego stanowiska. Według organu kompartii gruzińskiej "Zaria Wostoka" jego następcą jest A. I. Irchipow. Dymisja Piljugina wiąże się zapewne z wielką demonstracją w Tyflisie, przeciwko projektowi odebrania językowi gruzińskiemu statusu języka oficjalnego, którym miał być tylko rosyjski. Demonstracja przy udziale 50,000 osób odniosła skutek i język gruziński nadal będzie językiem oficjalnym. Podobnie w sąsiednich republikach związkowych Armenii i Azerbejdżanu lokalne języki zachowają swój dawny status.

Califano Odwołał Podróż do Moskwy

Washington (UPI) — Sekretarz Departementu Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej Joseph Califano oznajmił, iż odwołuje tymczasem swoją podróż do Związku Sowieckiego w wyniku procesu i skazania przez sąd komunistyczny Jurija Orłowa, 53-letniego fizyka i dysydenta.

Orłow został skazany na 7 lat więzienia oraz 5 lat zesłania za rzekome szkalowanie Sowietów i "antypaństwową działalność".

Califano oświadczył, że w świetle decyzji sowieckiego sądu, jego wizyta w ZSRR osiągnęłaby niewiele i dla dobra obu stron postanowił zawiesić plany podróży na termin nieokreślony.

Amerykański sekretarz miał udać się do Zw. Sowieckiego 13 czerwca na zaproszenie tamtejszego ministra zdrowia, Borysa Pietrowskiego. Dyskusje miały dotyczyć wymiany naukowej w sferze badań medycznych dotyczących takich chorób jak: rak, artretyzm, schorzenia serca, oraz chorób zawodowych.

Nieco wcześniej, delegacja amerykańskich fizyków z Krajowej Akademii Nauk odwołała swój wyjazd na sympozjum do Moskwy, również podając wyrok na Orłowa jako powód swojej decyzji.

Nowa Rozprawa P. Mentena

Haga. (UPI) — Holenderski Sąd Najwyższy zarządził dziś przeprowadzenie nowej rozprawy w sprawie milionera i kolekcjonera dzieł sztuki, 78-letniego Pietera Menten.

Menten skazany został w ub.r. na 15-letni pobyt w więzieniu za udział w zbrodniach wojennych popełnionych na terenie Polski.

Kolekcjoner dzieł sztuki wniósł apelację w sprawie wydanego w grudniu ub.r. przez sąd w Amsterdamie wyroku. Sąd Najwyższy unieważnił orzeczenie wydane przez niższą instancję, stwierdzając, że sąd w Amsterdamie kierował się wadliwymi przesłankami, reagując na prośby adwokata Mentena.

4 Osoby Zginęły w Pożarze Rafinerii

Texas City, Tex. (UPI) — Po wcześniejszych doniesieniach o kilkunastu osobach rannych w wyniku eksplozji i pożaru w tutejszej rafinerii stwierdzono, iż 4 osoby zostały zabite natomiast aż 17 przebywa w szpitalu.

Komisja federalna rozpoczęła inspekcję terenu rafinerii, którą utrudniają gorące jeszcze szczątki metalu. Dotychczas nie zdołano ustalić przyczyny pierwszego wybuchu i pożaru.

W sumie 7 potężnych eksplozji dokonało poważnych zniszczeń, obliczanych na milionowe straty. Siła wybuchów była tak potężna, że słyszano je o 20 mil dalej.

Sąd Zadecyduje

Washington. (UPI) — Federalny Sąd Najwyższy postanowił rozpatrzyć prawa stanowe i wydać orzeczenie, czy są one zgodne z konstytucją, jeżeli odmawiają prawa do alimentów mężczyzn, zakładając przyznanie takowych tylko i wyłącznie kobietom.

Proces Szpiegów Sowieckich

Newark, N.J. (UPI) — Dwóch obywateli ZSRR zatrudnionych w misji ONZ zostało oskarżonych o uprawianie szpiegostwa w Stanach Zjednoczonych. Rudolf P. Czerniajew, lat 43, oraz Waldik Enger, lat 39, zostali aresztowani 20 maja i osadzeni w więzieniu. Sąd ustalił dla nich kaucję w wysokości $2 milionów.

Zatrzymano wówczas także III sekretarza sowieckiej misji przy ONZ, Władimira P. Zinjakina, lat 39, którego jednak zwolniono z uwagi na posiadany imunitet dyplomatyczny. Zinjakin został wydalony z USA.

Trzej Sowieci nawiązali kontakt z oficerem marynarki wojennej, któremu wypłacano sumy pieniędzy — łącznie przeszło $20,000 — w zamian za tajne dokumenty, dotyczące systemu obronnego przeciwko łodziom podwodnym. Oficer, którego nazwiska na razie nie ujawniono, współpracował z władzami bezpieczeństwa wewnętrznego, w rezultacie czego zlikwidowano szpiegowską konspirację.

W wypadku uznania ich za winnych, Czerniajew i Enger mogą być skazani na dożywotnie więzienie oraz grzywnę w wysokości $20,000.

Żniwo Chłopskiej Rewolty

Gwatemala. (UPI) — Wojska rządowe przetrząsają tereny w północno-zachodniej części kraju, ścigając uczestników i organizatorów krwawego buntu chłopów, w wyniku którego 43 osoby zostały zabite i przeszło 30 rannych. Oficjalny komunikat stwierdza, iż rebelia była jeszcze raz wynikiem agitacji lewicowych elementów, które chronią się w górzystych rejonach Gwatemali. Aczkolwiek starcia chłopów z armią nie są tutaj rzadkością, krwawe żniwo ostatniej potyczki — najpierw z właścicielami 4 plantacji i ich najemnymi robotnikami a później z wojskiem, jest najgorsze w historii zamieszek tego rodzaju.

Lewicowe bojówki były nader aktywne w Gwatemali w latach 1960-tych, dopóki nie podjęto przeciwko nim zorganizowanej akcji na polecenie prezydenta Carlosa Arana Osorio, którego kadencja trwała od 1970 do 1974 roku.

Kongres tutejszy spotkał się na nadzwyczajnej sesji w związku z zaistniałą sytuacją, żądając od prez. Eugenio Kjell Laugeruda wszczęcia natychmiastowego dochodzenia w sprawie zajść.

Gwałtowne incydenty na terenie tego kraju rozpoczęły się z nowym natężeniem przed prezydenckimi wyborami, które miały miejsce 5 marca. Prezydent-elekt Romeo Lucas Garcia obejmuje władzę 1 lipca br.

Bomba Na Festiwalu

Cannes. (UPI) — W sali kinowej na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Cannes policja wykryła i rozbroiła bombę podłączoną do kurtyny, która miała automatycznie zasłonić ekran po zakończeniu wyświetlania amerykańskiego filmu "Niezamężna kobieta". Wybuch tej bomby — zdaniem fachowców — przyniósłby śmierć lub ciężkie rany wszystkim siedzącym w pierwszych dziesięciu rzędach sali.

Wystąpienie Cartera Na Konferencji

Planowane Spotkania w Paryżu i Brukseli Dotyczące Przyszłej Pomocy Dla Zairu

Washington (UPI, CT) — Przemawiając wczoraj na spotkaniu ministrów państw zagranicznych NATO, prezydent Carter stwierdził konieczność poświęcenia większej uwagi przez Pakt Północno-Atlantycki zagadnieniom dotyczącym Afryki. Otwierając konferencję na szczycie, Prezydent oznajmił także, iż Stany Zjednoczone podejmą właściwe kroki w obliczu rosnącego potencjału militarnego Związku Sowieckiego.

Ton przemówienia — aczkolwiek zawierającego szereg uwag krytycznych pod adresem ZSRR — był raczej umiarkowany, twierdzą obserwatorzy polityczni. Carter dodał, iż w dalszym ciągu czynione będą wysiłki, zmierzające do zahamowania wyścigu zbrojeń pomiędzy USA i Sowietami.

Pierwszy dzień konferencji był niemalże wyłącznie poświęcony problemom Afryki oraz ingerencji ZSRR i Kuby na Czarnym Kontynencie. Prezydent oświadczył, iż ingerencja

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Trzęsienie Ziemi w Nikaragui

Managua, Nikaragua (UPI) — Silne wstrząsy tektoniczne wywołały panikę wśród mieszkańców stolicy Nikaragui, doskonale jeszcze pamiętających niszczycielskie trzęsienie ziemi sprzed 6 lat. Mimo że ostatnie wstrząsy było o natężeniu aż 5.5 stopni wg. podziałki Richtera, nie zanotowano ofiar w ludziach ani też poważniejszych szkód materialnych; znaczna część miasta nadal leży w gruzach po trzęsieniu w 1972 roku.

Epicentrum ruchów znajdowało się w Pacyfiku w odległości 31 mil na zachód od miasta portowego Corinto (Corinto leży 93 mile na północny-zachód od Managui).

Stacje sejsmologiczne podają, iż wstrząsy były odczuwalne także w sąsiednich krajach — w płd. części Meksyku, w Kostaryce, Hondurasie i Gwatemali.

Przerażeni mieszkańcy Managui wylegli w panice na ulice. Trzęsienie trwało 16 sekund.

W grudniu 1972 r. przeszło 6 tysięcy osób zginęło pod gruzami walących się budowli. Znaczna część miasta legła w gruzach.

Breżniew i Husak Konferują

Praga (UPI) — Prezydenci Rosji i Czechosłowacji, Leonid Breżniew i Gustaw Husak odbyli tu pierwszą rundę rozmów, prowadzonych w "przyjaznej atmosferze" — w dziesięć lat po tym, jak czołgi sowieckie zdławiły w tym kraju wszelkie przejawy wolnościowe, określane jako "Praska wiosna."

Ze źródeł dobrze poinformowanych pochodzi jednakże wiadomość, iż władze policyjne obserwują pilnie wszystkich desydentów, szczególnie signatariuszów Karty 77, dokumentu traktującego o prawach ludzkich. We wtorek, tj. w dzień przyjazdu Breżniewa, policja dokonała aresztowania jednego z sygnatariuszów tego dokumentu, aktora Pawła Landowskiego. Wiadomość tę ujawnili przyjaciele Landowskiego.

Breżniew odbył z Husakiem rozmowy we wtorek. Dalsze rozmowy pomiędzy obu prezydentami prowadzone będą w środę. Jak podaje czeska prasowa agencja rządowa, CTK, podpisany ma być nowy 5-letni pakt współpracy gospodarczej, który wejdzie w życie w r. 1980.

Telegramy i Listy z Życzeniami Dla Związku Polek w Ameryce

Prezeski Stanowe Związku Polek w Ameryce

Pierwszy rząd (od lewej do prawej): Pelagia Wojtczak, Wisconsin; Janina Zakrzewska, Pennsylvania; Irena Ćwiklińska, New York; Helena Zielińska, prezeska Z.P.A.; Charlotte Jagodzińska,Illinois; Marta Wanzant, Maryland.

Drugi rząd: Eleanore Tomkalski, Ohio; Bronisława Ślubowska, Michigan; Julia Leniart, Connecticut; Zofia Robak, Nebraska; Florentyna Mika, California; Amelia Bednarz, Massachusetts; Genowefa Orłowska, New Jersey; Joanna Żotkiewicz, Indiana; Bronisława Petrus, Pennsylvania.

Związek Polek w Ameryce z okazji 80-lecia działalności otrzymał wiele listów i telegramów z życzeniami. Wspomnieliśmy o nich w sprawozdaniu z obchodów umieszczonym w wydaniu z 25 maja. Dziś podajemy teksty niektórych listów i telegramów.

Błogosławieństwo Papieża Pawła VI

As the Polish Women's Alliance of America celebrates completion of eighty years of cultural and charitable activity carried out in the spirit of Christian faith, Holy Father with gratitude to God for favors granted through that work, invokes on Alliance continuance of divine benevolence and cordially imparts to members of the Association requested Apostolic blessing.

Cardinal Villot

Życzenia Prez. Cartera

To Helen Zielinski:

I want to extend my congratulations to the members of the Polish Women's Alliance of America on the occasion of the Alliance's Eightieth Anniversary. You have a proud heritage and yours is an outstanding example of a dedicated group of women working to help one another and improve their communities by involvement in social and educational activities. May the Alliance have a long and successful future.

Sincerely,

Jimmy Carter

List Prymasa Polski

Szanowna Pani Prezesko
Drogie Siostry Rodaczki,

Korzystając z okazji, że Związek Polek w Ameryce obchodzi 80-lecie swojej działalności i — jak piszecie — "na pierwszym miejscu stawia służbę Bogu," pragnę przesłać Wam wyrazy czci uznania i wdzięczności za dotychczasową pracę Związku i najlepsze życzenia na przyszłą działalność—pod opieką Matki Boga i ludzi Najświętszej Maryi Panny.

Cieszy nas to wszystkich, że w swojej pracy włączyłyście się w program duszpasterski Sacrum Poloniae Millenium, że uczestniczycie w Społecznej Krucjacie Miłości, oraz — razem z Narodem Polskim — swój Jubileusz łączycie z Jubileuszem Polski 600-lecia obecności i opieki nad nami Matki Bożej poprzez wizerunek Jasnogórski w Częstochowie.

Zarządowi, wszystkim Członkiniom Związku i Waszym Rodzinom przesyłam najlepsze życzenia obfitych Łask, Świateł, Mocy, Miłości i Radości Bożych, płynących z ofiarnej służby Bogu i Braciom, wszystkich oddaję w macierzyńskie Dłonie Matki Boskiej Częstochowskiej, Królowej Polski, aby ubezpieczyć w dochowaniu wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i duchowym skarbom naszej przeszło tysiącletniej kultury i tradycji katolickiej, oraz wszystkim całym sercem błogosławię.

Stefan Kardynał Wyszyński
Prymas Polski

List Biskupa Rubina

Jubileusz osiemdziesięciolecia działalności Związku Polek W Ameryce jest miłą okazją do wyrażania jego Członkiniom szczególnego uznania najszczerszych życzeń na dalsze lata działalności.

Obchód tego Jubileuszu świadczy o żywotności Związku, który krzewi doniosłe wartości ojczystej kultury, przyniesione z Polski do Ameryki przez napływające tam fale emigrantów. To kultywowanie ojczystej kultury wyniesionej z domu rodzinnego jest przejawem wierności Bogu, który powołał nas do życia w katolickim narodzie polskim, abyśmy żyjąc jego wiarą ubogacali również środowiska, w których wypadło nam żyć. Związek Polek w Ameryce liczący około stu tysięcy członkiń i działaczy między innymi za pośrednictwem swego tygodnika "Głos Polek," przyczynił się w wielkiej mierze do rozwoju chrześcijańskiej kultury w Ameryce przez ubogacenie jej wartościami katolickiej kultury polskiej, czerpiącej swoją moc z odwiecznych Źródeł Bożych. Ten wielki ofiarny trud jest godny wszelkiego uznania.

Przyświecający ideał Związkowi Polek w Ameryce jest dzisiaj nawet bardziej aktualny niż w przeszłości. Świat bowiem przeżywa za naszych czasów głęboki kryzys, ponieważ odszedł w dużej mierze od wierności Bogu i od Jego wezwania, jakie skierował do nas Chrystus. W tym położeniu należy z całą usilnością ożywiac i rozwijać te wartości, które Bóg zaszczepił w nas przez pochodzenie i wychowanie, abyśmy nimi żyli i wpływali na środowisko, gdyż tylko tak przyczynimy się do Bożej odnowy oblicza ziemi.

Polecam Miłosierdziu Bożemu i Niepokalanej Królowej Polski Związek Polek w Ameryce i życząc jego Członkiniom i Ich Rodzinom wszelkiego dobra, łączę dla wszystkich moje serdeczne błogosławieństwo na dalszą drogę życia.

Bp. Władysław Rubin

Proklamacja Gubernatora Illinois

WHEREAS, the Polish Women's Alliance of America, marking its 80th year, is the largest women's fraternal society of Polish origin in the United States; and

WHEREAS, the magnificent group of women sustain humanitarian and charitable projects not only in the United States, but also abroad; and

WHEREAS, the Polish Women's Alliance of America is to be commended for its philanthropic endeavors on behalf of mankind;

THEREFORE, I, James R. Thompson, Governor of the State of Illinois, proclaim May 20, 1978 to be POLISH WOMEN'S ALLIANCE DAY in association with its 80th Anniversary festivities in Chicago on that date. I urge our citizens to partake in its commemorative program and I welcome participants, and guests to our state with the friendship and warmth for which our citizens are famous.

IN WITNESS WHEREOF, I have hereunto set my hand and caused the Great Seal of the State of Illinois to be affixed.

Don at the Capitol, in the City of Springfield, this SEVENTEENTH day of MAY in the Year of Our Lord one thousand nine hundred and seventy eight and of the State of Illinois the one hundred and sixtieth.

James R. Thompson '78
Governor

SEAL

Alan J. Dixon
Secretary of State

Proklamacja Mayora Chicago

WHEREAS, the 80th Anniversary of the founding of the Polish Women's Alliance of America is this year being observed; and

WHEREAS, with national headquarters in Chicago, the Alliance was founded in 1898 as a fraternal benefit and life insurance society, licensed in Illinois and sixteen other states; and

WHEREAS, with assets of more than $32 million the Alliance has a membership of 90,000, of whom 10,000 are residents of Chicago; and

WHEREAS, the anniversary will be observed at a concelebrated Mass to be said at Holy Name Cathedral at 1:00 p.m. on May 20:

NOW, THEREFORE, I Michael A. Bilandic, Mayor of the City of Chicago, do hereby proclaim May 20, 1978, to be POLISH WOMEN'S ALLIANCE DAY IN CHICAGO and urge all citizens to take cognizance of the special events arranged for this time.

Dated this 5th day of May, 1978.

Michal A. Bilandic
Mayor

PRINCESS PASTRY SHOP
5530 West Belmont Avenue
Phone PA 5-8737
FEATURING FRENCH PASTRIES
SPECIALIZING — Continental Pastries, Party Cakes for every occasion, Wedding Cakes made to order.
Polish Pastry our specialty.
ALL OUR BAKERY GOODS BAKED FRESH DAILY.

KUPCIE i CZYTAJCIE
Bardzo interesującą książkę p.t.
Dziesięć Opowieści
Osnutych na tle Drugiej Wojny Światowej: Skowronek Łoza Chce Jeść — Pod Arsenałem — Flying Control — Ogień — W Zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Załoga — Owczarek — Cocas de Polonia — Udany Skok
Opowieści te napisane są przez różnych Wybitnych Pisarzy Polskich.
Cena tej interesującej Książki $1.00
Doskonałe Na Prezenty.
Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622
(NA C.O.D. Nie Wysyłamy)

Piknik

Klub Ziemi Rzeszowskiej oraz **Klub Borek Wielki** urządzają wspólnie piknik w niedzielę, 4-go czerwca 1978 r., w Ogrodzie Woźniaka, 2530 So. Blue Island Ave.

Początek o godzinie 12:00 w południe. Orkiestra "Kujawiak." Kuchnia i bufet obficie zaopatrzone. Ponadto w czasie imprezy przewidziany jest wybór "królowej." Kandydatki w wieku 16-25 lat powinny pochodzić z Rzeszowszczyzny. Kandydatury należy zgłaszać telefonicznie na nr 736-4952 lub 637-4842.

Serdecznie zapraszają rodaków z Rzeszowszczyzny oraz całą polonię:

Roman Olszewski — prezes Klubu Borek Wielki; Stanisław Krupa — wiceprezes Klubu Ziemi Rzeszowskiej; Adam Ocytko — prezes Klubu Ziemi Rzeszowskiej; Halina Dudzic — sekr. prot.

Wycieczka Do Misjonarzy Saletynów w Twin Lakes, Wisconsin

Tow. Matki Boskiej Saletyńskiej organizuje wycieczkę do Ojców Misjonarzy Saletynów w Twin Lakes, Wisc., w niedzielę, 4 czerwca. Osoby zainteresowane prosimy o zgłaszanie się dzwoniąc do: Marii Świątek—342-3452 lub Władysławy Zasiecznej AR 6-7416.

Pożyczki Dla Studentów Polskiego Pochodzenia

Fundacja stypendialna Rycerzy Dąbrowskiego "The Crusade for Education" — Krucjata Oświatowa, komunikuje, że studenci ostatnich lat uniwerstytetów i kolegiów, pochodzenia polskiego mogą się starać o otrzymanie bezprocentowej pożyczki na studia. Kandydaci muszą również wykazać się dobrymi postępami w nauce i trudnościami finansowymi. W sprawie bardziej szczegółowych informacji należy telefonować na numer: 774-4443, lub pisać do: The Knihgts of Dabrowski, 5723 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL. 60646.

Legal Services
BIURA PRAWNE
JOHN'a ROKACZ
Adwokat, mówiący po polsku, zajmuje się ogólnymi sprawami prawnymi.
Reprezentacja we wszelkiego rodzaju sprawach.
Bez honorarium za wstępną konsultację.
Przyjmujemy także wieczorami.
Telefonować 9 Rano do 5-ej
Po Południu Celem Umówienia Się
726-0903

Double Delights!

Printed Pattern

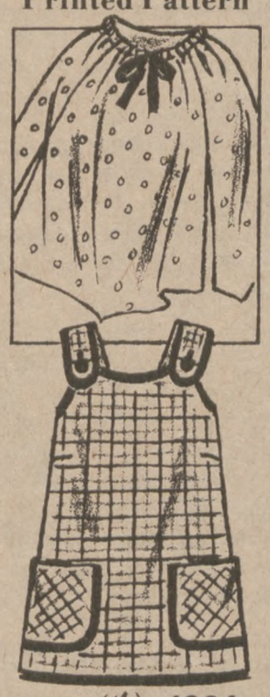

4886
10½-22½
8-20

by Anne Adams

THEY'RE-THE TOPS you want, need, love to wear with skirts, pants, shorts all year round! One's a float with drawstring neck; the other is a sun smock.

Printed Pattern 4886: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½.

$1.50 for each pattern. Add 35¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th st., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Look prettier on LESS MONEY—send for our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. See the new soft dresses, blouses, skirts, pantsuits, more. Plus free pattern coupon. Send 75¢

107-Instant Sewing Book .$1.00
106-Instant Fashion Book .$1.00
105-Instant Crochet Book .$1.00
126-Thrifty Flower Book .$1.50

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia; "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Henryk Sienkiewicz

Potop (II)

72

(Ciąg Dalszy)

— Temu także dziękujcie! Babinicz on jest, ale nie baba! W ręce on się całować nie da, bo mu się jeszcze od krwi lepią; ale jeśli która z młodszych w gębę zechce, to tak myślę, że się nie będzie wzdragał!

Młodsze rzucały istotnie wstydliwe i wabne zarazem spojrzenia na pana Andrzeja podziwiając wspaniałą jego urodę; lecz on nie odpowiadał oczyma na owe nieme pytania, bo mu widok tych dziewcząt przypomniał Oleńkę.

"Ej, ty moja niebogo! — pomyślał — żebyś choć wiedziała, że ja już u Najświętszej Panny na ordynansie, w jej obronie się tym nieprzyjaciołom oponuję, którym ku swojemu umartwieniu służyłem dawniej . . ."

I obiecał sobie, że zaraz po oblężeniu do niej do Kiejdan napisze i Sorokę z listem popchnie. "Przecie nie gołe słowa i obietnice jej poślę, bo już i uczynki są za mną, które bez chwalby próżnej, ale akuratnie w liście wypiszę. Niech wie, że to ona sprawiła, niech się ucieszy!"

I ucieszył się sam tą myślą tak dalece, że ani zauważył, jako dziewczęta mówiły do siebie, odchodząc:

— Grzeczny kawaler, ale widać za wojną jeno patrzy i mruk nieużyty. . . .

ROZDZIAŁ XVI

Zgodnie z życzeniami swych oficerów Miller znowu rozpoczął układy. Przybył do klasztoru z nieprzyjacielskiego obozu znamienity szlachcic polski, poważny wiekiem i wymową. Jasnogórcy przyjęli go gościnnie, sądzili bowiem, że wrzekomo i z musu tylko będzie przemawiał za poddaniem klasztoru, a naprawdę doda im zachęty i potwierdzi nowiny, które już i przez mury oblężone się przedarły, o powstaniu w Wielkopolsce, o zniechęceniu wojsk kwarcianych dla Szweda, o układach Jana Kazimierza z Kozakami, którzy jakoby okazywali chęć powrotu do posłuszeństwa, wreszcie o groźnej zapowiedzi chana tatarskiego, że idzie w pomoc wygnanemu królowi i wszystkich jego nieprzyjaciół ogniem i mieczem ścigać będzie.

Lecz jakże się zawiedli zakonnicy! Personat przyniósł bowiem wprawdzie sporą wiązkę nowin, ale przerażających, zdolnych największy zapal ostudzić, najniezłomniejsze postanowienie złamać, najgorętszą wiarę zachwiać.

Otoczyli go księża i szlachta w definitorium, wśród ciszy i uwagi; z jego ust zaś zdawała się płynąć sama szczerość i boleść nad losami ojczyzny. Rękę często kładł na białej głowie, jak gdyby chcąc wybuch desperacji powstrzymać, patrzył na krucyfiks, łzy miał w oczach i głosem powolnym, przerywanym następujące mówił słowa:

— Ach! jakich to czasów doczekała się strapiona ojczyzna! Nie ma już rady! trzeba ulec królowi szewdzkiemu. . . . Zaprawdę, dla kogoż wy tu, ojcowie czcigodni, i wy, panowie bracia szlachta, chwyciliście za miecze? Dla kogoż nie żałujecie niewywczasów, trudu, umęczenia, krwi? Dla kogoż przez opór — niestety próżny! — narażacie siebie i święte miejsce na straszliwą zemstę niezwyciężonych szwedzkich zastępów? . . . Dla Jana Kazimierza? Lecz on sam wzgardził już naszym królestwem. Zali to nie wiecie nowiny, że wybór już uczynił i przekładając dostatki, wesołe uczty i spokojne uciechy nad kłopotliwą koronę, abdykował na rzecz Karola Gustawa? Wy jego nie chcecie opuścić, a on sam was opuścił; wy nie chcieliście łamać przysięgi, a on sam ją złamał; wy gotowiście umrzeć dla niego, on zaś o was i nas wszystkich nie dba. . . . Prawym królem naszym jest teraz Karol Gustaw! Patrzcie więc, byście nie ściągnęli na głowy wasze nie tylko gniewu, zemsty, ruiny, ale i grzechu wobec nieba, wobec krzyża i tej Najświętszej Panny, bo nie przeciw najeźdźcy, ale przeciw własnemu panu ręce zuchwale podnosicie. . . .

Cisza przyjęła te słowa, jakoby śmierć przeleciała przez salę.

Co mogło być bowiem straszniejszego od nowiny o abdykacji Jana Kazimierza? Była to wprawdzie wieść potwornie nieprawdopodobna, lecz owóż ten stary szlachcic mówił ją wobec krzyża, wobec obrazu Marii i ze łzami w oczach.

Ale jeśli była prawdziwą, to dalszy opór był istotnie szaleństwem. Szlachta pozakrywała oczy rękoma, mnisi nasunęli na głowy kaptury i cisza grobowa trwała ciągle; tylko ksiądz Kordecki jął szpetać gorliwie modlitwę zbladłymi wargami, a oczy jego, spokojne, głębokie, świetliste i przenikliwe, utkwione były nieruchomie w owego szlachcica.

Ten czuł na sobie badawczy ów wzrok i źle mu było pod nim, i ciężko, chciał zachować miarkę powagi, dobrotliwości, zbolałej cnoty, życzliwości i nie mógł; jął więc rzucać niespokojne spojrzenia na innych ojców, a po chwili tak dalej mówił:

— Najgorszą jest rzeczą zapalać zawziętość przez długie nadużywanie cierpliwości. Skutkiem waszego oporu będzie zniszczenie tego świętego kościoła i nałożenie wam (Boże, odwróć) okropnej i srogiej woli, której słuchać będziecie musieli. Wstręt i unikanie spraw światowych jest bronią zakonników. Co macie do czynienia z wrzawą wojenną, wy, których przepisy zakonne do samotności i milczenia powołują? Bracia moi, ojcowie czcigodni i najmilsi! Nie bierzcie na serca, nie bierzcie na sumienia wasze tak strasznej odpowiedzialności. . . . Nie wy budowaliście ten święty przybytek, nie dla was jednych ma on służyć! Pozwólcie, aby kwitnął i błogosławił tej ziemi po długie wieki, by synowie i wnuki nasze jeszcze cieszyć się nim mogły!

Tu zdrajca ręce rozłożył i załzawił się zupełnie; szlachta milczała, ojcowie milczeli; zwątpienie ogarnęło wszystkich, serca były zmęczone i rozpaczy bliskie, pamięć zmarnowanych i próżnych usiłowań ołowiem zaciężyła umysłom.

— Czekam waszej odpowiedzi, ojcowie—rzekł szanowny zdrajca spuszczając głowę na piersi.

Wtem ksiądz Kordecki powstał i głosem, w którym nie było najmniejszego wahania, żadnego zwątpienia, rzekł, jakby w proroczym widzeniu:

Z Życia Polskiej Szkoły Im. Kazimierza Pułaskiego

Polska szkoła im. Gen. Kazimierz Pułaskiego, to jedna z najstarszych szkół polskich na terenie Chicago. Szkoła ta posiada 8 klas szkoły powszechnej i gimnazjum, z którego co roku wychodzą absolwenci.

W tym roku szkolnym 1977/1978 ukończy gimnazjum 17 uczniów, dla których odbędzie się uroczysty bankiet dnia 4 czerwca, o godz. 1, w sali Oazy, 1250 N. Milwaukee Ave. W tej sali nastąpi wręczenie świadectw ukończenia gimnazjum oraz wręczenie dyplomów przez Richarda J. Martwicka, superintendenta Educational Service Region of Cook County. Niżej podajemy nazwiska absolwentów naszej szkoły, którzy kończą gimnazjum w tym roku szkolnym:

Jacek Abroziak, Maria Antolak, Edward Berczyński, Regina Brachmański, Monika Barwicka, Elżbieta Jankiewicz, Andrzej Jastrzębski, Elżbieta Jezierski, Zbigniew Gal, Maria Gruca, Barbara Krawczyk, Anna Miecznikowska, Marta Pawlikowska, Barbara Pendzich, Mariola Radłowska, Zofia Szczepańska, Krzysztof Toczycki.

Należy się tym uczniom oraz ich rodzicom wielka pochwała za to, że przez 12 lat w każdą sobotę pilnie przychodzili do polskiej szkoły.

Pragniemy powiadomić wszystkich zainteresowanych, że w roku szkolnym 1977/1878 w parafii Św. Wacława została założona przez śp. kierownika mgr. Józefa Chłandę filia naszej szkoły licząca 62 dzieci, jako zalążek szkoły na nowym miejscu.

Obecnie kierownictwo szkoły wraz z zarządem rodzicielskim postanowiło przenieść szkołę z dniem 26 sierpnia 1978 r. pod nowym adres — 3400 N. Monticello — do parafii Św. Wacława, gdzie warunki nauczania będą pod wieloma względami dużo przyjemniejsze. Sale duże, widne i czyste. To zawdzięczamy ks. Siedleckiemu proboszczowi parafii Św. Wacława i siostrom zakonnym.

Zapisy do szkoły Polskiej im. Gen. Kazimierza Pułaskiego odbędą się dnia 26 sierpnia 1978 r., od godz. 9-2 po południu na nowym miejscu, pod adresem 3400 N. Monticello, przy parafii Św. Wacława. Normalna nauka zacznie się 9 września dla pierwszej zmiany o 9 rano, a dla drugiej o godz. 11:40. Dla najmłodszych dzieci otwarte będzie przedszkole.

Prosimy uprzejmie wszystkich rodziców i zainteresowanych o zapisywanie dzieci do polskiej szkoły im. Gen. Kazimierza Pułaskiego pod nowym adresem 3400 N. Monticello, parafia Św. Wacława.

Dojazd kolejką A do stacji Addison i dojście. Belmont — autobus 77; Pulaski — autobus 53; Addison — autobus 132. —Jadwiga Janczewska, kier. szkoły; Witold Pawlikowski, prezes zarządu.

Bankiet i Bal Na Rzecz Kolegium Związkowego

W trosce o przyszłość i rozwój Kolegium Związkowego — Alliance College w Cambridge Springs, Pa., Okręgi 12-ty i 13-ty Związku Narodowego Polskiego urządzają bankiet i bal w piątek, 16-go czerwca, w sali Białego Orła Przybyły, 6839 Milwaukee Ave., Niles, Ill.

W odezwie do wszystkich Gmin i Grup w obydwu Okręgach i do całej Polonii w metropolii chicagoskiej, Komitet Zbiórki Funduszu na Kolegium Związkowe podkreśla, że szkoła ta "przechodzi przez ciężki kryzys finansowy, który zagraża jej przyszłości."

Prosząc o poparcie wspomnianego bankietu i balu, Komitet wyraża nadzieję, że nasza społeczność polsko amerykańska uzna to za fakt, że "Kolegium Związkowe jest symbolem naszej bezustannej troski o wykształcenie i polepszenie położenia pokoleń młodzieży amerykańskiej polskiego pochodzenia."

Główną przewodniczącą tego przedsięwzięcia jest dyrektorka Helena Orawiec. Współprzewodniczącymi są dyrektorka Florentyna Wiatrowska i komisarki Okręgu 12-go i 13-go Genowefa Wesołowska i Wiktoria Kolman.

Do Komitetu Doradczego należą komisarz Okręgu 12-go Roman Kolpacki i komisarz Okręgu 13-go Kazimierz Musielak.

Honorowy Komitet stanowią prezes Alojzy A. Mazewski, wiceprezesi Helena Szymanowicz i Józef Gajda, sekretarz Władysława Kubiak i skarbnik Edward Moskal.

Sekretarką komitetu jest Elżbieta Maloney, a jej asystentem Feliks Menclewicz.

Genowefa Gajda stoi na czele komitetu biletów i rezerwacji, a pomagają jej Eleonora Tragarz, Ted Pyrchla, Franciszek Goryl i Zofia Witkowska.

Komitet Pamiętnika stanowią — Irena Szczech, Olga Bożek, Czesław Bara, Stanisław Ścibło, Józef Badon i Marta Filar.

Skarbnikiem głównego komitetu dyrektor Emil Kolasa, a jego asystentaem jest dyrektor Tadeusz Radosz.

Filozofia Życia

Jeżeli młody człowiek w jakimś kościele zapala świecę przed cudownym obrazem Matki Bożej, to często jest to podziękowanie za zdany egzamin. Egzamin bowiem może być też czymś bardzo ważnym, może być sprawą, której pomyślny wynik zależy nie tylko od włożonego wysiłku, ale również od szczęśliwych lub nieszczęśliwych okoliczności. Nie jest więc żadnym wstydem raz czy drugi nie zdać jakiegoś egzaminu; zdarza się to również najzdolniejszym i najpilniejszym studentom.

W każdym razie jednak nierzadko się zdarza, że student, który przepadł przy egzaminie, musi sobie powiedzieć: "Gdybym rzadziej przesiadywał u kolegów, gdybym mniej czasu spędzał ze swoją dziewczyną, gdybym mniej chodził na spacery, gdybym się mniej oddawał swojemu hobby, to by mi pozostało więcej czasu potrzebnego na studia." On żałuje jedynie pewnej zmiany, którą w gruncie rzeczy robi nieświadomie: czas, który powinien wykorzystać na studia, obrócił na co innego; zaznał wiele przyjemności, ale za to nie powiodło się na egzaminie.

Czy rzeczy, którym dał pierwszeństwo przed swoimi studiami, były złe? Niekoniecznie, ale stały się złymi, skoro ich ceną zaczęło być postępowanie wbrew porządkowi, który przede wszystkim wymagał od niego oddania się studiom. Co jest niezgodne z porządkiem naszego życia, jest złe.

Jakiego rodzaju jest ten porządek? Przede wszystkim ma on charakter dynamiczny, jak zresztą wszystko inne w naszym życiu. Nasze życie idzie nieubłaganie naprzód, czy tego chcemy, czy nie. Musimy ciągle kroczyć poprzez nowe sytuacje. Ale w jakim kierunku? Do jakiego celu? Św. Paweł pisał: "Bracia, ja nie sądzę o sobie samym, że już zdobyłem, ale to jedno czynię; zapominając o tym co za mną, a wytężając siły ku temu, co przede mną, pędzę ku wyznaczonej mecie, ku nagrodzie, do jakiej Bóg wzywa w górę Chrystusie Jezusie" (Flp 3, 13-14).

Nasz cel ukazał nam sam Chrystus Pan, kiedy mówił: "Ja jestem drogą" (J 14, 6) i kiedy nas wzywał do naśladowania Go. To, co nas od tego celu odwraca, co nas spycha z drogi Chrystusowej, jest złe, jest grzechem. "Nie możecie Bogu służyć i mamonie" (Mt. 6, 25), przestrzegał nas Chrystus, przy czym przez słowo "mamona" należy rozumieć nie tylko pieniądz, ale całość dóbr doczesnych. Przylgnięcie do stworzeń wbrew porządkowi, który mu nałożył Chrystus, oznacza jakieś fatalne przestawienie, które nas może kosztować utratę życia wiecznego. Dlatego Kościół modli się: "Boże, tak rządź nami w Twoim miłosierdziu, byśmy prowadzeni Twoim światłem, przechodząc wśród dóbr tego świata, nie utracili wiecznych."

Wyrok w Gdyni

Londyn. (DP) — Kapitan zach.-niemieckiego trawlera "Wogram S. K.-58", Fritz Draasch, został przez sąd w Gdyni ukarany rokiem więzienia z zawieszeniem wykonania kary za łowienie ryb w rozszerzonej od 1 stycznia rb. strefie polskiego rybołówstwa na Bałtyku. Strefa ta wynosiła poprzednio 12 mil morskich a obecnie sięga do połowy Morza Bałtyckiego.

Kpt. Draasch był aresztowany 7 kwietnia i przyznał się do przeniknięcia na 2½ mil morskich w głąb polskiej strefy. Sąd skazał go na konfiskatę złowionych ryb i sieci, ale nie trawlera i obciążył skazanego kosztami sprawy. Była to pierwsza tego rodzaju sprawa po rozszerzeniu strefy rybołówstwa PRL.

WASHINGTON. — Były prezydent Gerald Ford, w rozmowie z przywódcą mniejszości w Kongresie kongr. John Rhodes (R. Ariz.), zaraz po wspólnym śniadaniu na Kapitolu. Prez. Ford spotkał się później w Białym Domu z prezydentem Carterem w czasie uroczystości zawieszenia oficjalnych portretów Państwa Fordów w rezydencji Prezydentów Stanów Zjednoczonych. (UPI)

Kronika Jackowa

Pierwszy Piątek

W tym tygodniu przypada pierwszy piątek miesiąca. Spowiedź św. słuchana będzie w czwartek rano o 8; po południu o 4 i wieczorem o 7. W piątek wiczorem Msza św. o 6:30.

Nowenna Do Serca Pana Jezusa

Każdego wieczora o 7 — nabożeństwo Nowenny do Serca Pana Jezusa. W piątek wieczorem, w samą uroczystość Serca Pana Jezusa, odbędzie się porcesja na zewnątrz kościoła wokoło statuy Serca Pana Jezusa, po Mszy św. o 6:30.

Rocznica Śmierci

W niedzielę, 22 maja, odprawiona była Msza św. za śp. ks. Stanisława Tarczan, CR, byłego proboszcza Jackow, w 7-mą rocznicę jego śmierci.

Komunikat dla Emerytów

Biuro Informacyjne Project Senior Find., sponsorowane przez Ill. Dept. dla osób starszych i niezdolnych do pracy informuje, że z dniem 1-go lipca stare kartki zniżkowe na przejazdy autobusami i kolejkami będą nie ważne. Na starych kartkach jest napis: Senior Citizen Fare Permit. Należy je wymienić na nowe, na których jest napis: Special Users Travel Card (i znak na nowej kartce).

Na nowe kartki można jeździć pociągami w sześciu powiatach naszego Stanu. Ale nie można w godzinach dużego nasilenia ruchu, jak np. rano od godz. 6-ej do 9-ej i po południu od godz. 4-ej do godz. 7-ej. Poza tym w sobotę, niedzielę i w święta można jeździć ze zniżką 50% tak jak autobusami.

Informacji można zasięgnąć w p.p. Lillian Centella, Doloris Kolanowski i Jana Jedrzejowskiego.

Biura nasze, dnie i godziny urzędowania były podawane kilkakrotnie w Dzienniku Związkowym.

Nasi ochotnicy Project Senior Ethnic Find będą informować o wszystkich zmianach jakie często zachodzą w Social Security oraz o innych biurach z którymi jesteśmy związani. Wszystkie nasze ogłoszenia powinny być wycięte przez Emerytów i zachowane.

Ochotnik: Jan Jędrzejowski

Zawiadomienie Dla Chóru Moniuszko

Chór "Moniuszko" pod batutą dyrygentów: R. Mattausch i St. Hinz, wystąpi z koncertem nowo opracowanych pieśni w czasie bankietu 30-lecia Związku Przyjaciół Wsi Polskiej. W programie wystąpią soliści: Zdz. Mattausch — sopran, Danuta Mattausch — alt i flet, Stan. Hinz — tenor.

Józef Faurtman, ref. prasowy

Aktor Paul Newman Na Sesji ONZ

Nowy York (UPI) — Aktor Paul Newman wchodzi w skład amerykańskiej delegacji na specjalną sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Sesja ta jest poświęcona w całości zagadnieniom rozbrojenia na świecie. Oprócz Newmana, w konferencji ze strony USA biorą udział także amb. Adrew Yong, stały przedstawiciel w ONZ, oraz W. Averell Harriman, 86-letni weteran dyplomacji.

Przed Newmanem inne osobistości świata artystycznego, które pełniły funkcję specjalnych wysłanników na sesje ONZ to pieśniarka Pearl Baily i aktorka Shirley Temple Plack, która później została ambasadorem USA w Ghanie.

Nowenna Za Ojców

Od 18 do 26 czerwca włącznie odprawiona będzie Nowenna Mszy św. za wszystkich ojców żywych i umarłych.

Uroczysta Graduacja

Uroczysta Msza św. z okazji graduacji dzieci z 8-ej klasy ze szkoły parafialnej Św. Jacka nastąpi w niedzielę, 4 czerwca, na Mszy św. o 8:15 rano.

Z Karty Żałobnej

Ostatnio przeniósł się do wieczności i pogrzeb jego odbył się z kościoła parafialnego śp. Sidney Franks (Frankowski).

Niech odpoczywa w pokoju.

Śluby

W przyszłą sobotę, 3 czerwca, o 3 po poł., na Mszy św. połączeni będą węzłem małżeńskim: Witold Skibicki z Marianną Murphy; a o 4 po poł. — Tadeusz Cyrwus i Teresa Sipak.

Chrzty

Sakrament Chrztu św. otrzymali: Mark Pasieka, syn Stanisława i Danuty (Bielawski) Pasieka;

Vanessa Penelope Gonzales, córka Mario i Rosa (Lapez) Gonzales.

Zapisy

Kto jeszcze jest nie zapisany w parafii powinien to uczynić w biurze parafialnym.

Polsko-Amerykańska Liga Realnościowa

Zarząd Polsko-Amerykańskiej Ligi Realnościowej uprzejmie zawiadamia wszystkich swoich członków i sympatyków, że kolejne miesięczne zebranie organizacji odbędzie się w czwartek, 1-go czerwca, o godzinie 12-ej w południe, w restauracji "Przybyło House of White Eagle", 6845 N. Milwaukee Ave., Niles. Honorowym mówcą będzie p. Helen G. Beierle, znana i wysoko ceniona kobieta-broker, czynna członkini North & Northwest Side Board, która mówić będzie na temat "Real Estate — up dated".

Goście i sympatycy mile widziani.

Victor Zielka, prezes; Maria Jeske, sekr. koresp.

Uwaga! Chór Filomeni

Dla uczczenia rocznicy śmierci gen. Sikorskiego, w niedzielę, 4 lipca, odbędą się specjalne uroczystości w Obozie Młodzieżowym w Yorkville. Zostanie odprawiona Msza święta.

Dyrygent Leszek Fraszczynski i Zarząd apeluje do wszystkich członków Chóru, o przychodzenie na lekcje śpiewu, które odbywają się w każdy poniedziałek w sali Columbia Hall, 1700 W. 48 ul.

Zakończenie Roku Szkolnego Szkółki Przy Gminie 39 ZNP

Serdecznie zapraszamy wszystkich rodziców i przyjaciół, na program Zakończenia Roku Szkolnego Szkółki Gminy 39 ZNP w sobotę, 3 czerwca, o godzinie 1:30 po południu w sali Archer Park, 4901 S. Kilbourn.

Dziatwa wykona program zdając egzamin pracy wykonanej przez cały rok. Wstęp darmo.

Specjalne próby programu na występ na Zlocie Młodzieżowym w Cambridge Springs, Pa., odbędą się w soboty: 17 czerwca i 8 lipca, od godziny 9:30 rano do 12 w południe w tej samej sali.

Jest bardzo pożądane aby wszyscy uczestnicy byli obecni w tych dniach. M. Winiecka, przew. Szkółki, tel. 636-3885.

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 551sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności Grupa 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę o godz. 3-ej po południu, w sali Columbia Hall przy skrzyż. 48-mej i Paulina ul.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowski przy 1425 W. 51st Street.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall. pnr. 4843 S. Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł. w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-sza ul.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Prezes Jan Jach przypomina wszystkim, że ostatnie przed wakacjami posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 4 czerwca, w sali Paradise, 1758 W. 48 ul., o godz. 2 po poł. Prosimy członków o liczne przybycie.

W niedzielę, 11 czerwca, Klub organizuje wycieczkę do Ojców Salwatorianów w Gary, Indiana, na nowennę do Matki Boskiej Fatimskiej. Odjazd autobusami o godz. 12:oo z rogu ulic 48 i Western, o godz. 12:05 — z 47 i Wolcott, a o godz. 12:10 z 51 i Ashland. Bilety w cenie $4.00 od osoby można zamawiać dzwoniąc do p. Białek 434-1388 lub do p. Wilczak 847-4169.

Prosimy już robić rezerwacje na wycieczki—

do Honey Bear Farm, w sobotę 24 czerwca, bilety w cenie $16.00;

Do Milwaukee, Wisc., dnia 1 lipca — bilety po $17.00.

Na te i dalsze wycieczki musi być dany zadatek i zrobiona rezerwacja.

Mary Ann Białek, korespondentka

"Wspólnota Polsko-Francuska"

Paryż (K.W.) — Dnia 20 maja odbyło się w Domu Kombatanta w Paryżu walne zebranie "Wspólnoty Polsko-Francuskiej", poświęcone sprawozdaniom z dwuletniej działalności tej organizacji.

Prezes Jerzy Jankowski wygłosił sprawozdanie zaczynając od przypomnienia celów statutowych "Wspólnoty" i wyjaśniając w jakiej mierze każdy z nich został wykonany w okresie sprawozdawczym. Sekretarka generalna, Helena Steć i skarbnik — Jerzy Brodzki uzupełnili sprawozdanie Prezesa.

Odnowienie składu Zarządu i Rady Naczelnej odbyło się pod hasłem odmłodzenia władz organizacji i wprowadzenia do nich jak największej ilości działaczy urodzonych we Francji. Idąc po tej linii, na wniosek ustępującego Prezesa, kierownictwo organizacji zebranie powierzyło prof. Henrykowi Adamczewskiemu, który wykłada na Uniwersytecie Paris III (anglistyka); nowy Prezes ma lat 48 i urodził się w Marles-les-Mines, jako sym górnika.

Jerzy Jankowski — dla zachowania ciągłości w kierownictwie — został wybrany Delegatem Generalnym zaś sekretarzem generalnym został inż. Janusz Deryng z Lille. Trzej wiceprezesi to Helena Steć (Metz), Edward Papalski (P. de C.) i dr Stefan Legierski (Lille). Skarbnikiem został ponownie Jerzy Brodzki z Paryża.

Tylko pp. Jankowski, Deryng i Brodzki są urodzeni w Polsce. W tym samym kierunku poszło odnowienie Rady naczelnej.

Klub Parafii Siedliska zawiadamia, że posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 4 czerwca, o godz. 2:30 po poł., w sali Sikory, 4758 S. Marshfield. Prosimy członków o liczne przybycie, bo mamy bardzo dużo ważnych spraw do załatwienia. — Kazimierz Madej, prezes.

Pielgrzymki Do Ojców Franciszkanów w Burlington, Wis.

W niedzielę 4 czerwca rozpoczynają się tegoroczne pielgrzymki do klasztoru OO. Franciszkanów w Burlington, Wis. N razie Msze św. będą odprawione o godz. 8:30 rano, 10:00 i 11:30. Przed Mszami słuchana będzie Spowiedź św. w języku polskim i angielskim.

Od południa zaś rozpocznie się doroczny Bazar Misyjny na korzyść trędowatych, którymi opiekują się OO. Franciszkanie w Afryce. Obiad będzie do nabycia za $2.50 od godz. 1 do 4. Całe popołudnie aż pod wieczór będą prowadzone różne gry i losowanie na piękne fanty przy przyjemnej muzyce, napojach i przekąskach. Będzie można nabyć różne pamiątki, kwiaty i ręczne robótki. Cały dochód będzie przeznaczony dla biednych trędowatych w Afryce.

OO. Franciszkanie mile zapraszają na tę doroczną imprezę i zapewniają, że nikt nie pożałuje iż przybył, bo nie tylko, że się ucieszy, ale też wspomoże biednych trędowatych za co Pan Jezus go wynagodzi. Klasztor św. Franciszka jest trzy mile na północ od miasta Burlington na High way 36.

Od niedzieli 11-go czerwca poświęconej ku czci św. Antoniego, aż do września, w każdą niedzielę odprawiona będzie dodatkowa Msza św. w języku polskim z polskim kazaniem przed którym można pójść do spowiedzi po polsku.

O. Izydor Cwikliński, O.F.M.

Polska prasa w Ameryce życiodajnym sokiem organizacji polonijnych.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, $2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, $2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, słuczenia, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
1931 N. Keystone
Chicago, Ill. 60639

SPRZEDAJEMY WARTOŚCIOWE KSIĄŻKI

Jerzy Andrzejewski— **Noc** (opr.)	$2.25
Karol Bunsch: **Psie Pole**	1.25
Claude Dewhurst: **Kontakt bezpośredni** (opr.) Z przedmową gen. Wł. Andersa	2.25
J. Hasek: **Przygody Szwejka** 2 t. (opr.)	WYPRZEDANE
Adam Janowski: **Warszawa** (opr. ilustracje)	2.75
Jan Kasprowicz: **Księga ubogich**	1.25
St. Łempicki: **Renesans i humanizm w Polsce**	6.50
Herminia Naglerowa: **Zawalidroga** (opr.)	2.25
Teodor Parnicki: **Aecjusz ostatni Rzymianin** (opr.)	3.25
Śpiewajmy wszyscy wraz (107 pieśni z nutami) Opr. J. Powroźnik	1.25
Marek Święcicki: **Ostatni rok wojny** (opr.)	1.25

W podane ceny włączone są koszty przesyłki. Zamówienia wraz z należnością nadsyłać:

ALLIANCE PRINTERS & PUBL.
1201 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60622

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Narada NATO

Spotkanie przywódców Paktu Atlantyckiego w Washingtonie (dwudniowe obrady zaczęły się wczoraj, a zakończą się dzisiaj) jest przejawem zaniepokojenia zarówno rozwojem sytuacji w świecie, jak i wewnętrznymi trudnościami w ramach NATO. Przywódcy zachodni chcą ustalić zasady polityki NATO, aby atlantycki system sojuszniczy mógł skutecznie przeciwstawiać się zarówno narastającemu zagrożeniu ze strony bloku sowieckiego w Europie, jak i różnorakim naciskom sowieckim czy to w rejonie Środkowego Wschodu, czy też na kontynencie afrykańskim.

Wobec istniejących w NATO rozbieżności wewnętrznych (Francja nadal jest częściowo jakby na uboczu, a konflikt turecko-grecki o Cypr osłabia bardzo poważnie wschodnią flankę NATO) obecna narada budzi obawy, czy Zachód jako całość potrafi wzmocnić swoją solidarność w postawie wobec Sowietów. Toteż obserwatorzy dyplomatyczni przywiązują dużą wagę do stanowiska Stanów Zjednoczonych, które z racji swego potencjału wojskowego i gospodarczego mogą przecież wnieść poważny wkład na rzecz wzmocnienia NATO. Na szczęście w Washingtonie wystąpiły ostatnio różne znaki, które świadczą, że następują przesunięcia w nastawieniu administracji rządowej w jej polityce w ramach NATO, jak też zarysowała się wyraźnie zmiana w polityce wobec sytuacji w Afryce.

Washington silnie podkreśla, że odpowiedzialność za NATO spoczywa na wszystkich państwach, wchodzących w skład tego systemu sojuszniczego, a do tego zadeklarował zwiększenie amerykańskiego udziału w siłach zbrojnych NATO, jak i zwiększenie wkładów finansowych na obronę. Washington również przejawił zdecydowanie w ocenie w Afryce, nie unikając wyraźnego wskazywania, że odpowiedzialność za wybuchające na Czarnym Lądzie lokalne konflikty zbrojne spada na Sowiety.

Gdy kilka dni temu prezydent Jimmy Carter wystąpił z oskarżeniem, że na zlecenie Moskwy kubańskie wojska szkolą rebeliantów w Afryce, wywołujących konflikty zbrojne, prezydencki doradca dla spraw bezpieczeństwa, Zbigniew Brzeziński, w wywiadzie telewizyjnym podtrzymał te zarzuty, stwierdzając jasno, że administracja rządowa posiada dowody udziału Kuby i Sowietów w odpowiedzialności za wydarzenia afrykańskie, szczególnie za inwazję z terenu Angoli na Zaire. Co więcej, Brzeziński powiedział, że nie doszłoby do tej inwazji rebeliantów, gdyby oni nie zostali uzbrojeni i przeszkoleni przez Kubańczyków, jak i przez "doradców" ze Wschodnich Niemiec.

Z informacji z Washingtonu wynika, że zagadnienie sytuacji w Afryce jest równie pilną troską NATO, jak siła własna tego systemu sojuszniczego oraz jego trudności wewnętrzne na tle konfliktu turecko-greckiego. Toteż jest bardzo znamienne, że Washington zdecydował wystąpić, łącznie z Francją, na rzecz pomocy dla tych krajów afrykańskich, które same bronią się przeciw "siłom zewnętrznym". Ujawnił to francuski minister spraw zagranicznych jako decyzję, podjętą wspólnie przez Prezydenta i jego francuskiego gościa, prez. Valery Giscard d'Estaing.

Wiadomo też, że w tej sprawie odbywały się przed otwarciem spotkania NATO narady ministrów spraw zagranicznych Stanów, Francji, Anglii i Niemiec Zachodnich, a więc amerykańsko-francuska gotowość do pomagania państwom afrykańskim, wykazującym wolę bronienia się we własnym zakresie, nie jest oderwana od intencji innych mocarstw NATO.

Jeśli chodzi o likwidację wewnętrznych trudności NATO prezydent Carter właśnie dzisiaj będzie konferował z premierami Turcji i Grecji, aby poszukiwać rozwiązań dla likwidacji trwającego już dłuższy czas konfliktu o Cypr. Tu trzeba zauważyć, że niestety Kongres zbytnio ulega grupom politycznym nacisku, występującym na rzecz szczególnie greckich interesów, co spowodowało wstrzymanie dostaw broni dla Turcji, a kraj ten przecież zajmuje kluczową pozycję na wschodnim skrzydle systemu sojuszniczego NATO.

Tak więc spotkanie przywódców państw NATO jest wydarzeniem o dużym znaczeniu dla dalszej polityki Zachodu. Zobaczymy, czy Zachód potrafi wzmocnić swoją jedność

Nowy Atak Na FBI

Coretta Scott King, wdowa po tragicznie zmarłym w wyniku zbrodniczego zamachu na jego życie dr Martin Luther King Jr., włączyła się po śmierci męża w politykę i uzurpuje sobie rolę rzecznika ruchu na rzecz obrony praw cywilnych. Jest to jeszcze jeden przykład osobliwej praktyki w naszym życiu publicznym, gdy wdowy po zmarłych politykach czy przywódcach, często nie mając prawie żadnych kwalifikacji, wchodzą do polityki i po prostu żerują na tragedii śmierci. Tak właśnie jest z panią King.

Jako prezeska "Martin Luther King Jr. Center for Social Change", pani King rozjeżdża po kraju, występuje w roli dziedziczki ideałów po zamordowanym jej mężu i wygłasza tyrady, których nie należy przyjmować bezkrytycznie. Oto pani King ostatnio przebywała w Atlanta, Ga., gdzie wystąpiła z atakiem na FBI, żądając ni mniej ni więcej, a likwidacji tej agencji federalnej oraz zastąpienia jej przez inną, która służyłaby swoim zadaniom zgodnie z prawem. Pani King jest zdania, że FBI działa w cieniu "monstrualnych czynów" swego zmarłego dyrektora J. Edgar Hoover.

Różne środowiska murzyńskie oraz ich przywódcy zarzucają FBI,że zarówno za życia Kinga, jak i obecnie agencja ta działa na rzecz zdyskredytowania przywódców murzyńskich. Podstawą dla tych oskarżeń mają być dokumenty, jakie na podstawie "Freedom of Information Act" otrzymało "Center for National Security Studies" w Washingtonie. Z dokumentów ma wynikać, że FBI chciało osłabiać pozycję dr Kinga, zastępując go innym przywódcą murzyńskim. Nazwisko tego ostatniego nie zostało ujawnione.

Jakakolwiek jest prawda, pewne też jest, że wdowa po zamordowanym przez rasistę przywódcy murzyńskim, występując publicznie, uderza w typowo demagogiczne tony, które w niczym nie przyczyniają się ani utrwalaniu pamięci po dr Kingu, ani też umacnianiu dążeń na rzecz praw cywilnych ludności murzyńskiej.

Inflacja Czy Bezrobocie?

Społeczeństwo odczuwa bardzo dotkliwie naciski, wynikające z sytuacji wewnętrznej z jednej strony z bezrobocia, z drugiej zaś z inflacji. Który problem jest w ocenie obywateli bardziej groźny? Z różnych badań nastawienia opinii publicznej wynika, że społeczeństwo widzi inflację jako czynnik, który wywołuje większe zaniepokojenie.

Po stronie administracji rządowej, jak to wskazuje komentator agencji prasowej (UPI), Prezydent podejmuje wysiłki na rzecz zmniejszenia bezrobocia, ale też silnie podkreśla, że walka z inflacją jest w polityce rządowej problemem na pierwszym planie. Prezydent mianował przecież byłego krajowego prezesa Partii Demokratycznej, Roberta Straussa, doradcą dla zagadnień inflacyjnych, obarczając go przede wszystkim zadaniem, aby zabiegał w tej walce o współpracę świata pracy i przemysłu.

Znamienne jest, że wybitny ekonomista, Leon Keyserling, który kiedyś zajmował stanowisko przewodniczącego Rady Doradców Ekonomicznych prez. Harry Trumana, nie jest zadowolony z tego przeskakiwania od sprawy bezrobocia do sprawy inflacji jako czołowego zagadnienia w chwili obecnej. Ekonomista jest zdania, że trzeba uświadomić sobie skutki bezrobocia dla kraju, bo ono jest podstawowym zagadnieniem do rozwiązania. Ostrzegał on w czasie przesłuchów w senackim Komitecie Bankowym, aby Kongres nie przyjął założenia, że inflacja jest ważniejszym politycznie problemem, ponieważ dotyczy wszystkich, zaś w kraju mamy tylko sześć milionów bezrobotnych.

Zdaniem Keyserlinga bezrobocie uderza w cały kraj i stąd trzeba podejmować wysiłki na rzecz zmniejszenia bezrobocia do czterech procent w 1983 r. Wskutek bezrobocia kraj stracił w ostatnich 25 latach ponad pięć trilionów dol. w produkcji i ponad trilion dol. w dochodach publicznych. Jest on więc zwolennikiem przywiązywania głównej uwagi sprawie bezrobocia.

I tu trzeba powiedzieć, że te rozbieżności: inflacja czy bezrobocie — są oderwane od życia. Oba bowiem zjawiska są dwiema stronami tego samego zagadnienia oraz oba powinny być jednocześnie zwalczane.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Swięty Dolar!

GWIAZDA POLARNA. — Jeżeli wierzyć agencjom prasowym, wartość dolara spada systematycznie od przeszło siedmiu lat.

Ze spadku do spadku, z nadmiaru słabości do powolnego ześlizgu, z wahania do wykruszenia się, ta biedna moneta wydaje się europejczykom tak chora, że powinno się odradzać zachowanie jej na dłuższy czas. Tak też myślą ci wszyszcy, którzy się jej pozbywają z lekkim sercem, aby rzucić się na marki niemieckie, na jeny a właszcza na franki szwajcarskie — ten prawdziwy skarb Konfederacji Helwetyckiej.

Oczywiście nie brakuje powodów, aby usprawiedliwić taki brak uczuć wobec Ameryki. Inflacja nie została zatrzymana, deficyt budżetowy jest ciągle wysoki, deficyt wymiany handlowej ogromny, import ropy naftowej osiągnął poziom połowy zapotrzebowania wewnętrznego i prezydent Carter wydaje się niezdolny, przynajmniej na razie, do narzucenia swego punktu widzenia Kongresowi, który rozbił w drobny mak jego ambitny projekt ustawy o energii. Sytuacja jest poważna.

Bez przerwy, podczas tych minionych siedmiu lat, najwybitniejsze osobistości europejskie głosiły wszędzie i wszystkim, że spadek dolara doprowadzi do międzynarodowej katastrofy monetarnej. Rzeczywiście, w chwili obecnej, nowy spadek monety amerykańskiej stanowi groźbę dla harmonijnej, międzynarodowej wymiany handlowej i może spowodować nowy światowy kryzys. Tak przedstawia się sytuacja widziana z Europy, gdzie zaklina się Stany Zjednoczone do "podjęcia odpowiednich kroków" i wykazania "poczucia odpowiedzialności".

Gdy jednak próbuje się zbadać temperaturę u głównie zainteresowanych czyli u samych Amerykanów, można mieć wrażenie, że Atlantyk dzieli Ziemię na dwie różne planety.

Co myśli o spadku dolara na międzynarodowym rynku uczciwy obywatel amerykański, gdzieś z "country side", z Bismarcku w North Dakocie, lub ze Stevens Point w Wisconsin? Nic podobnego jak z drugiej strony Atlantyku. Zapyta się, czasami z trwogą w głosie, o przyszłe ceny kukurydzy lub zamrożonego soku pomarańczowego na runku chicagoskim. Swojemu kongresmanowi będzie radził zmniejszenie podatków, zwiększenie subwencji federalnych i będzie nalegał, aby czasami nie podwyższono ceny gazu i benzyny.

Jak w takich warunkach zlikwidować inflację? Reprezentanci narodu za bardzo zabiegają o cenne głosy wyborcze, aby bili się o zredukowanie deficytu budżetowego. Dlaczego mieliby zresztą to robić? Czy rzeczywiście wszyscy wiedzą, że w 1977 roku, na 50 bilionów dolarów deficytu 30 bilionów było finansowane przez centralne banki zagraniczne? Czy wszyscy wiedzą, że jeden Amerykanin na dwóch ignorował, jak wykazała niedowno pewna ankieta, że kraj importuje 50 procent zużywanej ropy naftowej.

Jak by nie było, Amerykanie nie zamierzają zrezygnować z tego niesłychanego przywileju, który pozwala im opłacać ropę naftową z zagranicy ich własną monetą.

Jeżeli z "country side" przechodzi się do środowisk finansowych na wybrzeżach wschodnich Stanów Zjednoczonych, o wiele czulszych na międzynarodowe problemy finansowe, ton się zmienia, ale nie przekonania.

"Mówi się, że dolar spada. Dobrze. Ale w stosunku do czego?" Według statystyk Morgan Guaranty dolar nie stracił więcej jak 5 procent swojej wartości od 1971 roku, a nawet zarobił 1 procent od lutego 1973 roku. "Kanada jest głównym partnerem Stanów Zjednoczonych i jej dolar spadł o 10 procent w porównaniu do dolara amerykańskiego".

Zaniepokojonemu Europejczykowi odpowiada się twardo: "Mamy dosyć obcych produktów przemysłowych na naszym rynku, gdy nasi partnerzy odmawiają kupienia więcej kalifornijskich pomarańczy pod pretekstem, że ich rolnicy się buntują".

Spadek dolara wzmaga napięcie w Europie monetarnej. Amerykanie odpowiadają bezlitośnie: "To jest sprawa europejska, a nie nasza. I niech Europejczycy zechcą zauważyć, że jeżeli dolar naprawdę spada, to odbywa się to w dobrym towarzystwie. Wielka Brytania, Francja, Włochy, Hiszpania i teraz Skandynawowie robią wszystko, aby utrzymać ich monety na poziomie dolara. Ah, Swięty Dolar!

Trzeba Wyzwolić Się Spod Władzy Materii

Przemówienie Prymasa Polski Do Alumnów Seminarium w Warszawie

W czasie tegorocznych rekolekcji wielkopostnych Prymas Polski, ks. kardynał Stefan Wyszyński, przemawiał do alumnów Seminarium w Warszawie. Dostojny Mówca zwrócił uwagę młodych kapłanów, że zostali powołani do służby Bogu w warunkach współczesnych, kiedy to świat coraz silniej zagłębia się w materializm.

Poniżej podajemy obszerniejsze fragmenty z przemówienia Prymasa Polski.

* * *

. . . Mówią o żołnierzach egipskich z tamtej epoki, że wyposażeni w ówczesny ekwipunek wojenny nie mogli maszerować. Dopiero gdy zrzucili obuwie, zdolni byli do pokonywania przestrzeni.

Mówią o Dawidzie, że gdy wyruszył do walki z Goliatem ubrany był przez Saula w jego zbroję, nie mógł swobodnie chodzić. Zrzucił ją więc, wybrał sobie u potoku pięć jaśniuteńkich kamyków, włożył do torby pastuszej, wziął swój kij pasterski i tak poszedł na spotkanie Goliata. I zwyciężył.

Zwycięstwo jego było proroczym, mesjańskim widzeniem zwycięstwa, które miał odnieść Chrystus nad Goliatem — szatanem.

Jakie to niewspółmierne, nieproporcjonalne do zwyczajów współczesnych. Wiemy, że przedmiotem nieustannych rozmów wielkich mężów stanów są dziś przede wszystkim sprawy zbrojeń i przystosowań militarnych groźniejszych, niż oręż Saula. A Bóg zwycięża inaczej . . .

* * *

Jeżeli ducha naszego nie oddamy Bogu, nie będziemy mieli mocy, z jaką wołał prorok — "Krzycz na całe gardło, nie przestawaj! Podnoś głos twój jak trąba! Wytknij mojemu ludowi jego przestępstwa i domowi Jakuba jego grzechy".

Jesteśmy ludźmi zbyt jedwabnymi, deliaktnymi. Wydaje nam się, że cały styl życiowy współczesności, miękkość słowa, uleganie najdrobniejszym nawet wpływom otoczenia, aby nikomu się nie narazić — może coś światu dać. Ludzie stają się czasem zabawni i naiwni w nieustannym przystosowywaniu się do świata, w nadziei, że w ten sposób go pozyskają.

Nieraz styl ten udziela się i nam. Uważamy niekiedy, że za cenę ustępstw na rzecz świata, przez przystosowanie się do niego, lepiej wejdziemy we współczesne środowisko i zdołamy pozyskać je dla Boga. A to środowisko odpowiada nam: jaki lud, tacy kapłani.

Lud ulega najrozmaitszym złym skłonnościom, materializuje się, bogaci, oddaje siebie w niewolę rzeczy, materii, produkcji, osiągnięć czysto materialnych. I w kapłanie budzi się chęć przystosowania się do otoczenia, nawet pod względem wyglądu zewnętrznego. Sutanna na kołek, gdy idzie się do ludzi, na miasto, strój niedbały, obyczaje towarzyskie luźne; brak odpowiedzialności za siebie i swoje powołanie, brak ducha nadprzyrodzonego, a zwłaszcza ducha modlitwy; niedbalstwo w stylu życiowym, nieład w sobie i wokół siebie.

Czy to wszystko ma pomóc współczesnemu człowiekowi w zwyciężaniu świata? . . .

Wiemy, jak za czasów Chrystusa wyglądał świat. Swiat ludzi bogacących się w niewielkim zda się kraiku, położonym na szlaku karawan przeciągających ze Wschodu do Egiptu. Przechodziły tamtędy wielkie szlaki handlowe, krzyżowały się ówczesne prądy społeczne, kulturalne i religijne. Wokół Jerozolimy skupiały się wpływy Greków, Egipcjan i Rzymian, pragnących narzucić swą kulturę. Owczesne religie Wschodu zanieczyszczały obraz wizji mesjańskiej, wypracowany przez Stare Przymierze.

W takich czasach przyszedł Chrystus na ziemię. Wszedł w ten świat w sposób zgoła odmienny, bo wiedział, że nie idzie o cuda i znaki, jakie będzie czynić, tylko o krzyż, o zbawienie ludzkości . . .

Nie myślcie, że gdy dzisiaj obejmujemy naszą świadomością różne krzyżujące się drogi współczesnej kultury, współczesnych prądów filozoficznych, doktryn ekonomicznych, walk ustrojowych, może być inaczej.

Ludzie pobici są tą samą bronią, którą przygotowali na zwycięstwo świata. Chcieli świat zwyciężyć techniką, nowymi formami produkcji i nadprodukcji, chcieli przebudować życie współczesne tak, aby jak najwięcej było czasu na bogacenie się, na gromadzenie dóbr materialnych. Odrzucili więc wszystko, co dotyczy ducha. I w ten sposób chcieli odnieść zwycięstwo. Lecz zostali pobici jak Goliat, który padł przygnieciony ciężarem własnej zbroi.

Swiat współczesny ginie wśród haseł nadprodukcji, której ulegają nie tylko kapitaliści, ale i komuniści, wierząc bardziej materii aniżeli duchowi, przywiązując olbrzymią wagę do sukcesów produkcji, do tego, by produkować jak najwięcej, jak najlepiej, wyniszczając wszystkie siły człowieka systemem kapitalistycznym.

Ofiarą pada człowiek sam. Podrzuca mu się ochłap uposażenia, premie, nagrody i wyniszcza jego siły, byleby tylko dalej produkował. Nieważne, jakim będzie człowiekiem, jakie wartości da rodzinie, narodowi. Swiat współczesny podobny jest do owej krainy gerazeńskiej, o której mówi nam Ewangelista. Trzeba mieć w sobie mocnego ducha, aby temu "legionowi obłędu" powiedzieć jak Chrystus i nakazać, aby to wszystko, co dręczy człowieka, wróciło na swoje miejsce — w wieprze, a cały "legion!" — zatonął w odmętach morskich.

Jakże inaczej na swej drodze zbawienia Rodziny ludzkiej wyglądał Chrystus! Jego też kuszono. Kusił go nawet Piotr, aby nie szedł w ręce wrogów, lecz Chrystus zdecydowawanie odpowiada: Idę do Jerozolimy, do tego centrum krzyżujących się dróg eksportu, importu i tranzytu ze Wschodu i z Południa, do ośrodka różnych kultur i religii, zawleczonych z krajów pogańskich, mających wpływ na frazeologię faryzejską i talmudyzm.

* * *

. . . Swiat wymaga męczeństwa oczyszczającego, aby ludzkość wyszła z "krainy gerazeńskiej", aby "wielki legion" złych duchów wpadł w odmęty morskie i przestał dręczyć współczesnego człowieka. Ktoś musi tego dokonać, ktoś musi mieć odwagę. A któż mógłby ją mieć, jak nie ci, których powołuje Chrystus? Jak Bóg powołał Izajasza z misją, jak powołał Chrystusa i wysłał na ziemię, by głosił Jego naukę, tak i dzisiaj Kościół powołuje Was i wysyła do ludzi, w świat.

Jednakże powołuje Was nie po to, abyście sprzyjali wszystkim "obyczajom Gerazy", naśladowali faryzeuszów i talmudystów, przystosowywali się do świata, laicyzowali się nawet w swoim wyglądzie, upodabniając się do ludzi współczesnych. Jakże często są oni zatroskani, zagonieni, pracując na licznych posadach, byle jak, aby tylko złapać pieniądze i mieć lepsze urządzenie się.

Ogromnie trudno jest dzisiaj wytłumaczyć ludziom, że "nie samym chlebem — nie samą pracą, produkcją, pieniądzem — żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych.

* * *

My, biskupi polscy, dopominamy się stale o ograniczenie pracy w hutnictwie i górnictwie. Tłumaczymy władzom państwowym: Nie wolno zabierać ludziom ostatniego dnia wypoczynku przez ciągłą pracę wydobywczą na dnie kopalń. Nie wolno kusić ich premiami, bo ludzie muszą mieć wypoczynek, muszą umiejętnie gospodarować swoimi siłami.

Niekiedy znajdujemy zrozumienie, iż nie można wyniszczyć narodu w jednym pokoleniu, byle tylko dopędzić, dorównać innym narodom opętanym produkcją i bogaceniem się. Polska nowa, komunistyczna nie może być równie kapitalistyczna, jak inne kraje.

Lecz największych przeciwników naszych poglądów znajdujemy wśród ludzi pracy. Bo oni chcą zarabiać więcej, jak najwięcej. Jeżeli powie się im: Odpoczywajcie w niedzielę i święto tak, jak Bóg przykazał — odpowiadają: Ja jeszcze dom buduję, wykańczam go, muszę mieć pieniądze, muszę mieć nowy telewizor, tamto i owo.

Nie można współczesnemu człowiekowi wytłumaczyć, że nie samym chlebem i telewizorem żyje, bo niejednokrotnie sam staje w poprzek tych wszystkich wysiłków, aby utrzy-

(Ciąg dalszy na str. 5-ej)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

FORPOCZTA PZPN JUŻ W ROSARIO

Do Argentyny przybyła już nie tylko forpoczta polskiej ekipy piłkarzy ale również cała ekipa piłkarska. Delegacja działaczy z wiceprezesem PFS Zbigniewem Orłowskim na czele. Ekipa ta zajęta jest dopilnowaniem szczegółów związanych z organizacją pobytu polskiej reprezentacji na mistrzostwach świata. Sekretarz PZPN Zygmunt Buhl udzielił na lotnisku w Buenos Aires wywiadu argentyńskim dziennikarzom, stwierdzając, że polscy piłkarze solidnie przygotowali się do mistrzostw świata.

* * *

Piłkarska reprezentacja Brazylii rozegrała kolejne mecze kontrolne. Na stadionie Maracana w Rio de Janeiro Brazylijczycy zmierzyli się z narodową drużyną Czechosłowacji, wygrywając 2:0 (1:0). Bramki strzelili: Reinaldo i Zico.

* * *

W towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym na stadionie olimpijskim w Rzymie Włochy zremisowały z Jugosławią 0:0. Widzów 50 tys. Finaliści mistrzostw świata zawiedli, a jugosłowianie byli w tym meczu zespołem zdecydowanie lepszym.

* * *

Ostre strzelanie urządzili piłkarze reprezentacji Holandii w meczu z finalistą rozgrywek o Puchar Europy, FC Bruegge. W finale międzynarodowego turnieju w Paryżu Holendrzy pokonali drużynę belgijską 7:1 (3:0). Natomiast piłkarze Iranu przegrali z St. Germain 0:3.

* * *

BRAZYLIA — GŁÓWNY FAWORYT "MUNDIALU-78"

Brazylia szykuje się do udziału w XI pucharze Rimeta z wielkimi nadziejami na czwarty tytuł mistrzowski. Trener kadry narodowej tego kraju Claudio Coutinho w wielu wywiadach prasowych daje do zrozumienia, że żadnego przeciwnika, włącznie z Argentyną i Niemcami Zachodnimi, nie ceni na tyle wysoko, aby obawiać się porażki swej ekipy.

* * *

Brazylijczycy zdobyli już trzykrotnie najcenniejsze trofeum piłkarskie: w 1958 r. w Szwecji, w 1962 r. w Chile i w 1970 r. w Meksyku. Uczestniczyli we wszystkich turniejach mistrzowskich (czym nie może się poszczycić żaden inny kraj spośród szestnastki, która będzie walczyć w Argentynie), dodajmy ze zmiennym szczęściem. Początki ich występów w najważniejszej imprezie piłkarskiej nie były udane: w Urugwaju (1930) i we Włoszech (1934) odpadli w pierwszej rundzie. Cztery lata później wspięli się już na wyżyny medalowe, zajmując we Francji trzecie miejsce w turnieju po porażce 2:4 ze Szwecją.

* * *

Będąc gospdarzami czwartego finału światowych mistrzostw piłkarskich w 1950 r. walczyli zawzięcie o tytuł. Pomimo wielkich wysiłków zawodników i szalonego dopingu własnej publiczności, w decydującym spotkaniu z Urugwajem ponieśli porażkę. Był to jeden z czarniejszych dni brazylijskiego futbolu.

* * *

Od tamtej pory piłkarze w zielonożółtych koszulkach niemal nie opuszczają światowej czołówki. Wprawdzie w 1954 r. (w Szwajcarii) ulegli w ćwierćfinałach Węgrom 2:4, ale za to dwa następne turnieje w Sztokholmie (Szwecja) i Santiago de Chile, upłynęły pod znakiem wielkich triumfów Brazylii. Znakomitą passę przerwały niepowodzenia w 1966 r. Porażki z Bułgarią i Portugalią spowodowały, że dwukrotni mistrzowie świata nie zakwalifikowali się do ćwierćfinałów. Po czterech jednak latach, na stadionie w Meksyku — Brazylijczycy znów bezapelacyjnie triumfowali.

* * *

Wielkie sukcesy nie mogą trwać wiecznie. W Monachium wielka gra Polaków pokrzyżowała nadzieje Brazylijczyków, choćby na brązowy medal. Sukces polskiego piłkarstwa był zarazem dniem goryczy dla polskich ówczesnych rywali. Z tym większą więc energią, już przed czterema laty zabrali się oni do przygotowania następnej drużyny, która mogłaby walczyć o zwycięstwo w Argentynie.

* * *

W 1975 roku zorganizowano pierwsze mistrzostwa krajowe w Brazylii, w których uczestniczyły 42 drużyny, a w 1977 r. w trzecim Pucharze Brazylii wystąpiły już 62 zespoły. Reorganizacja krajowych rozgrywek piłkarskich miała służyć właśnie lepszemu szkoleniu krajowej czołówki do finałów mistrzostw świata — 1978 roku.

Bilans dotychczasowych spotkań Brazylii z reprezentacjami krajów z trzeciej grupy finałowej, jest korzystny. Z Austrią Brazylijczycy wygrali 2 razy, remisując 3 razy, nie ponosząc żadnej porażki. Reprezentację Hiszpanii piłkarze Brazylii również zawsze pokonywali w czterech rozegranych dotychczas meczach. Podobnie i w starciach ze Szwecją (dotychczas 6) Brazylia zawsze była górą, zwyciężając na ogół wysoko (np. na mistrzostwach w 1950 roku aż 7:1).

* * *

Piłkarze Brazylii mają doskonały bilans swych spotkań międzynarodowych, których od 1914 roku rozegrali 470, przeciwko reprezentacjom 44 państw i 57 ekipom klubowym. Brazylijczycy wygrali 304 z tych meczów, uzyskując 85 remisów i przegrywając 81 razy. Jeśli idzie o udział w 10 poprzednich turniejach mistrzostw świata, rozegrali Brazylijczycy w tych imprezach 45 spotkań, wygrywając 29 razy, remisując w 9 przypadkach i przegrywając zaledwie 7 meczów.

* * *

Powyższy bilans dotychczasowych walk piłkarzy Brazylii w najważniejszej imprezie świata stanowi jeden z argumentów, na których miliony brazylijskich kibiców opierają nadzieję na czwarty tytuł mistrzowski.

My również typujemy Brazylię na mistrza "Mundialu-78".

* * *

KOLEJNA PORAŻKA STING

Przeszło 3 tys. kibiców zespołu piłkarskiego Chicago Sting opuszczało stadion Wrigley Field mocno rozżalonych na swych piłkarzy. Nie chodziło już o nikłą porażkę. Całkowicie natomiast zmartwił ich fakt słabej formy u prawie (za wyjątkiem Granitzy) wszystkich z 13 oglądanych zawodników, pomimo "wzmocnienia" zespołu zawodnikami z innych zespołów.

* * *

Nie miała drużyna Sting i w tym meczu wyróżniających się piłkarzy, nie tworzyła też kolektywu. Długimi chwilami odnosiło się wrażenie, że na płycie po raz pierwszy spotkali się młodzi chłopcy, których ubrano w żółto-czarne kostiumy i kazano reprezentować barwy chicagoskiego zespołu. Zawodziła drużyna Sting może nie tak bardzo, niż w innych meczach, w których również była krytykowana. Zawodzili ci doświadczeni i ci z krótszym stażem. Granitza trzykrotnie składał się do strzału, ale tylko raz zdołał zmusić bramkarza gości do kapitulacji.

* * *

Już w poprzednim meczu na Wrigley Field piłkarze gospodarzy zagrali niezbyt energicznie. I w tym meczu spóźniali się w walce o piłkę, nie uwalniali się w porę spod opieki, atakowali bez werwy. Dało się zauważyć nieobecność Gadochy w zespole. Brak było go na lewym skrzydle i zawodnik który go zastąpił stwarzał wielką lukę na zielonej murawie.

* * *

Drużyną reprezentującą wszystkie walory, których brakowało Chicago Sting była drużyna gości. Co prawda, niby ustępowali pola gospodarzom, ale w zamian tworzyli zespół, w którym wszystkie formacje zgodnie się zazębiały. Groźne były też ataki gości, każdy z nich nosił zalążek bramki. Pierwszą bramkę dla San Diego Soccer zdobył już w 4 min. Ade Coker, po błędzie dopiero co pozyskanego z San Diego b. zawodnika Merv Ingrana. Do przerwy 1:0 dla gości. W 58 min. Granitza w zamieszaniu podbramkowym wyrównał. W 75 min. obrońca gości Lechermann po odbiciu się piłki od defensora chicagoskiego posłał ją do . . . pustej bramki, gdyż bramkarz Flaschen znalazł się w pozycji leżącej na zielonej murawie.

* * *

WĘGRY — TUNEZJA 2:2

We Francji przebywające ostatnio piłkarskie reprezentacje Węgier i Tunezji, które przygotowywały się tam do startu w finałach "Mundial-78" w ostatnim tygodniu obie drużyny stoczyły sparringowy mecz w miejscowości Landesheim w pobliżu Strassbourga. Zakończył się on wynikiem 2:2 pomimo, że w przekroju całego spotkania drużyna węgierska okazała się lepiej wyszkolona.

* * *

Drużyna Tunezji natomiast zademonstrowała niezwykle bojowy futbol i na początku meczu — jak podaje depesza — miała przewagę nad Węgrami. Jednak w przekroju całego spotkania piłkarze Węgier byli wyraźnie lepsi, zwłaszcza pod względem wyszkolenia technicznego i taktycznego.

MUNDIAL-78. Reprezentacja Polski: stoją od lewej — Dziuba, Lato, Nawałka, Szarmach, Masztaler, Maculewicz, Kasperczak, Janas, Żmuda i bramkarz Tomaszewski.

Poland Team No Joke in Upcomming World Cup Soccer Finals

Poland's national side is no joke, as any of its 15 opponents in the upcoming World Cup finals will testify. In fact, Poland has traveled to Argentina, the site of the championship, as one of the favorites.

Poland was the surprise of the last World Cup, in 1974, when it qualified for the finals by heading a group that included England, the '66 champions, and then proceeded to finish third.

This time the "experts" are showing some respect. The Poles have been given a better than even chance of advancing in their group (along with defending champion West Germany) and are pegged at 10-1 to win it all.

Coach Jacek Gmoch raided 15 clubs for his penultimate squad of 40, which has been reduced to 22 for the tournament. As expected, the tough teams of Legia Warszawa and Wisła Kraków provided most of the players.

Nine survivors of the '74 team made the squad, including Jan Tonaszewski, Antoni Szymanowski, Władysław Żmuda, Henryk Wieczorek, Kazimierz Deyna, Henryk Kasperczak, Grzegorz Lato, Andrzej Szarmach and Marek Kusto.

Because of his brilliant ability to create openings, veteran "schemer" Deyna, 31, is the key man in Gmoch's plans. But the coach is equally high on 30-year-old Kasperczak.

"Undoubtedly Deyna and Kasperczak have passed the peak of their careers," Gmoch says, "but some of the other players can still learn a lot from them."

The Poles, with an average age of 27, will be one of the oldest teams in the World Cup finals. But their coach says that makes no difference.

"I do not approve of such terms as 'old' and 'young' players," Gmoch claims. "The basic criteria for selection is the ability of the players. Anybody who goes to Argentina will be fit and ready to play."

Gmoch has been training his players hard. When the Polish league shut down for the mid-winter break, the Poles went south to Yugoslavia and Spain for intensive practice. The workouts were so gruelling that veteran player Szymanowski announced at one point that he would refuse to undergo what he called "this torture." Gmoch responded with a choice: train or get out. Szymanowski trained.

The extra sessions appear to have been fruitful. The Stal Mielec pair of Lato and Szarmach are out of the slump that plagued them throughout 1977. Poland has scored 31 goals in its last seven matches, an average of four per game as compared to the normal average of two.

Actually, it was not just conventional training that put the zip back in Poland's attack. The team is also being helped by a 26-year-old psychologist named Barbara Gosieniecka.

The 38-year-old Gmoch, who wants to quit as national coach after the World Cup to become an engineer, concedes his biggest problem is defense. Still, he is confident in his players and in himself.

"I am guided," he said, "by a sound knowledge of the subject of soccer."

Trzeba Wyzwolić Się Spod Władzy Materii

(Dokończenie ze str. 4-ej)

mał się na poziomie, pozostał człowiekiem, a nie zszedł do roli zwierzęcia produkcyjnego.

Gdy dzisiaj niektórych robotników, zatrudnionych w przemyśle od kilkunastu lat. mających doświadczenie zawodowe, kieruje się na studia politechniczne, chcąc podnieść ich na wyższy poziom, oni bronią się mówiąc: "Po co nam to? Będziemy mniej zarabiali". Czytałem na ten temat artykuł w "Polityce". A jedna z żon mówi otwarcie: "Ja nie chcę inżyniera, ja chcę chłopa!". — Nie chcą tego.

Może to też jest eksperyment. Nie o to nam idzie w tej chwili, ale widać, że jest ciągle walka o wyższy poziom człowieka. A człowiek zabrnął w krainę Gerazy i opętany przez szatana produkcji, bogacenia się, urządzania się, konsumpcjonizmu, zaniża swoje aspiracje, poziom życia i wychowania, samym chlebem żyjąc, nie troszcząc się o to, co jest z ducha Bożego. I na tym poziomie chce pozostać.

"Mnie jest dobrze. Dobrze mi właśnie tak. Dajcie mi spokój! Ja nie chcę niczego więcej!" — jakże często słyszymy taką odpowiedź.

Czy możemy więc walczyć o odpoczynek świąteczny, niedzielny, o urlopy robotników, o prawo ich do pobytu w rodzinie, do wychowania dzieci po Bożemu, o czas na służbę Bożą i modlitwę, kiedy ludzie dzisiaj sami są największymi wrogami tego szczęścia, o które my dla nich się upominamy.

I Wy się z tym również spotkacie, Drodzy moi. Jeżeli w swej wyprawie ludzi wysłanych przez Boga — jak Izajasz, Mojżesz i Dawid — nie będziedie mieli siły ducha, jeżeli nie będziecie umieli samych siebie przezwyciężyć, wydobyć z siebie, uwolnić z minimalizmu programowania — przegracie życie.

Jeśli będziecie tylko dojutrować, myśleć, że jakoś przejdzie się na wolnych obrotach przez Seminarium, że jakoś to będzie, jakoś się człowiek urządzi — to rzecz wiadoma, że przegracie wasze kapłaństwo. Przegracie wasze powołanie i zaufanie, które okazuje Wam Bóg, gdy woła do Was: "I krzycz na całe gardło, nie przestawaj!". Stracicie też zaufanie Kościoła, który dzisiaj musi być odważny. Nie może się lękać nawet "legionów szatanów", bo musi ich — jak Chrystus — posłać w stado wieprzów. Tam jest ich właściwe miejsce. A naszym celem jest królestwo Boże, do którego prowadzimy przez ziemię lud Boży.

Współczesny kapłan musi mieć inny przekrój duchowy, inne środowisko swoich zainteresowań i pragnień. Nie może bazować na poziomie minimalizmu. Musi być odważny, musi zrzucić z siebie zbroję tego świata — jak Dawid zrzucił zbroję Saula — i zaufać bardziej w imię Pana Zastępów, aniżeli w to wszystko, czym współczesny świat może usłużyć.

Pomyślcie, jak bardzo musicie wyzwalać się z siebie samych, ze swojego zmaterializowanego i zlaicyzowanego środowiska, w którym nabyliście obyczasjów, przyzwyczajeń, upodobań. Jeżeli ten styl przyjmiecie. niczego nie dokonacie . . .

Nabożeństwa ku Czci Bożego Serca

W święto Najsł. Serca P. Jezusa, dnia 2 czerwca br., o godz. 7:00 wieczorem, w kaplicy księży Jezuitów, przy 4105 N. Avers Ave., zostanie odprawiona uroczysta Msza św. koncelebrowana w intencji czcicieli Bożego Serca, Czytelników Posłańca i jego Dobroczyńców oraz Słuchaczy i Sponsorów Programu Apostolstwa Modlitwy.

Jako przygotowanie do tej uroczystości odbędą się w poprzedzające je dwa dni (środa i czwartek) również o godz. 7:00 wieczorem Msze św. z krótkimi nabożeństwami ekspijacyjnymi.

Polscy Księża Jezuici

Rapperswil — Symbolem Połączonej Polonii

Wizyta Inż. Janusza Morkowskiego w Chicago

Dla większości Polaków, Rapperswil jest pojęciem znanym, choć wielu z nich po prostu tylko słyszało kiedyś o polskim muzeum w Szwajcarii, nie zdając sobie sprawy z doniosłości tej placówki, jej wspaniałej tradycji, malowniczego położenia oraz ogromu pracy i wysiłku, podejmowanego przez garstkę osób z Rapperswilem związanych.

Zupełnie inne wrażenie i zupełnie inną skalę wiadomości, zyskuje się po bliższym zapoznaniu się z historią tej placówki, z jej obecnym stanem i jej codzienną walką o dalsze utrzymanie się. Duża w tym zasługa, inż. Janusza Morkowskiego, wiceprezesa Zarządu Głównego i przewodniczącego Komisji Muzealnej TPMPwR, entuzjasty i współtwórcy Muzeum Polskiego w Rapperswilu, który przybył na czele delegacji rapperswilskiej do Ameryki.

Prelekcja inż. Morkowskiego, urozmaicona nader interesującymi przeźroczami, stanowi niezapomnianą wycieczkę po bajkowej krainie szwajcarskiej, po uroczo położonym zamku, po ścieżkach historii, śladem ludzi, którzy stąpali po komnatach Rappersvilu, zostawiając w tym "Polskim oknie na świat," swój trwały ślad i wkład.

Rozpoczynając swą prelekcję po angielsku, gość ze Szwajcarii przeszedł szybko na język polski, podkreślając z satysfakcją fakt, iż może przemawiać w języku ojczystym tak daleko od Kraju. Jest to — powiedział inż. Morkowski — przejaw miłości do Wolnej Ojczyzny, tej samej, na rzecz której zaczęli działać założyciele Rapperswilu 110 lat temu.

Inż. Morkowski podkreślił zasługi położone na rzecz Rapperswilu przez byłych żołnirzy Drugiej Dywizji Piechoty, która w czasie działań wojennych w czerwcu r. 1940 przeszła w całości (13,000 ludzi) do Szwajcarii, gdzie została internowana. Większość z nich spędziła wojnę w Szwajcarii, niektórzy pozostali tam do dziś. W Chicago żyje dotąd około 100 b. żołnierzy II Dywizji. Prowadzą oni stałą akcję zbiórkową na rzecz Rapperswilu.

* * *

W trakcie prelekcji, przewijają się przed nami krużganki, komnaty zamkowe, niezliczone a bezcenne eksponaty, portrety ludzi, którzy pozostawili część swego życia w muzeum nad jeziorem rapperswilskim.

Na tle fascynujących swą unikalnością przeźroczy, padają nazwiska znanych z historii postaci: Marian Langiewicz, Władysław Plater, Stefan Żeromski i wiele, wiele innych.

To właśnie Żeromski, pisał tu, siedząc na malowniczym, bluszczem ozdobionym podwórku — "Ludzi Bezdomnych." Spędził tu cztery lata. Rapperswil był zawsze częścią wolnej Polski, o czym Polacy dobrze wiedzieli.

Z Rapperswilem związana była cała elita kulturalna ówczesnej Polski — Ignacy Kraszewski, Kornel Ujejski, płk Agaton Giller, Zygmunt Miłkowski.

Adam Mickiewicz zatrzymał się w r. 1829 na Półwyspie Rapperswilskim, nie wiedząc, że będzie tu kiedyś mała Polska. W późniejszych czasach, bawił tu również Bolesław Prus.

Zbiory Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu, przekazane zostały, zgodnie z założeniami fundatorów tej placówki, po 57 latach jej istnienia, w r. 1927, do Polski. Niestety większość uległa zniszczeniu po Powstaniu Warszawskim.

* * *

Gdy po wojnie Muzeum zostało przejęte przez władze warszawskie, nowi gospodarze tej placówki kulturalnej, poczęli wieszać na ścianach nie tylko portrety Gomułki i Osóbki-Morawskiego, nad czym Szwajcarzy przeszliby ewentualnie jeszcze do porządku dziennego, lecz wkrótce zaczęli "zdobić" ściany średniowiecznego zamku portretami "polskiego marszałka" Rokossowskiego.

Tego było już miejscowym władzom szwajcarskim — za wiele. W wyniku konfliktu, jaki narósł, wymówiono władzom warszawskim dzierżawę.

Zbiory zostały spakowane i wyjechały do Warszawy. Od tej pory ślad po nich zaginął. Zaginęły jednocześnie niezwykle cenne zbiory po II Dyw. Piechoty.

Polskie Towarzystwo Muzealne, które prowadzi placówkę rapperswilską począwszy od r. 1953, jest obecnie niezależne od jakichkolwiek rządów. Jest w pełnym tego słowa znaczeniu instytucją wolną i niepodległą.

W sezonie letnim odwiedza Rapperswil około 30,000 osób. 90% zwiedzających stanowią cudzoziemcy. W chwili obecnej zamieszkuje w Szwajcarii około 2,000 Polaków. Na tej niewielkiej garstce spoczywa w dużym stopniu ciężar utrzymania Muzeum.

Do tej pory wydano na Muzeum ponad $200,000. Od zwiedzających pobiera się wstęp w wysokości dolara od osoby. Stanowi to podstawę funduszów. Nie wystarcza to jednak. Stąd też potrzeba dotacji, zbiórek i akcji pomocy dla Muzeum, organizowanych przez Polaków w całym wolnym świecie.

Przez Muzeum przewija się w ciągu roku około 10,000 młodzieży. Często z drugiego i trzeciego pokolenia. Zwiedzająca młodzież, jest dumna, że może wobec swych rówieśników pochwalić się tak wspaniałą przeszłością Polski.

Kilka tysięcy osób przyjeżdża z Polski. Całe Muzeum jest zradiofonizowane. W lecie odbywają się tu na świeżym powietrzu koncerty najwybitniejszych polskich artystów. Katalogi oraz nagrane audycje, nadawane są w kilku językach.

Rapperswill, to kawałek wolnej Polski. Atmosfera, krajobraz, nastrój, samo miejsce, decydują o tym, iż Rapperswil stanowi jedyny w swym rodzaju kącik, położony w mieście róż, stanowi symbol połączonej Polonii, źródło siły Polaków, polskie okno na świat.

Z pewnością warto odwiedzić Rapperswil, położony tak blisko największego miasta Szwajcarii, Zurychu. Obecnie na trasie pomiędzy Chicago a Zurychem, dostępne są bezpośrednie przeloty.

* * *

Po prelekcji inż. Morkowskiego, zebrani zadawali przez dłuższy okres czasu, pytania.

Na sali przeprowadzono akcję zbiórkową oraz akcję zapisywania na członków-miłośników Muzeum. Przedstawiciele b. żołnierzy II Dywizji Piechoty, wręczyli $100 od Koła oraz sumę $226 zebranych wśród siebie.

Przedstawicielki Legionu Młodych Polek, panie Byczkowska i Grajewska przekazały na ręce inż. Morkowskiego egzemplarz wydanych niedawno "Listów Kościuszki."

Dotacje na Muzeum w Rapperswilu można przekazywać za pośrednictwem Polskiego Instytutu Naukowego w Nowym Yorku. Są one wówczas zwolnione od podatku.

Warto podjąć szerszą akcję zbierania funduszów jak i gromadzenia cenniejszych eksponatów, dla tej wspaniałej instytucji, która w ciągu 110 lat swego istnienia, zadokumentowała, że jest godną poparcia.

Spotkanie z przedstawicielem Rapperswillu, zorganizował — niestety na prędce i w porze nienajdogodniejszej (sobota po południu) Polski Klub Artystyczny. Grono osób, które przybyło do sali Lusaka Mission, wyraziło żarliwe wręcz zainteresowanie tematem. Należy mieć nadzieję, że uczestnicy spotkania przyczynią się czynnie w przyszłości do akcji podejmowanych na rzecz Polskiego Muzeum w Rapperswilu.

Spotkanie zagaił prezes Polskiego Klubu Artystycznego, dr Frank Mocha.

A.A.

Nowe Akty Terroru We Włoszech

Rzym. (UPI) — Skrajni terroryści lewicowi dokonali tu dziś aktu podpalenia oraz podrzucenia bomby — na budynek klubu towarzyskiego włoskiej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej. W Turynie natomiast terroryści lewicowi dokonali podpalenia zakładów drukarskich. Oba akty terroru stanowią najnowszy przejaw na kanwie ogólnej fali politycznego gwałtu, stosowanego ostatnio we Włoszech.

Jak oświadczyły władze policyjne, terroryści wrzucili bombę przez okno klubu, dokonując poważnych zniszczeń wewnątrz budynku.

Walne Zebranie Polskiego Związku Akademików

Zarząd Polskiego Związku Akademików, Okręg Chicago, zawiadamia, że zwyczajne walne zebranie Okręgu odbędzie się w piątek, 2 czerwca, o godz. 7:30 wiecz., w pierwszym terminie i godz. 8 wiecz. w drugim terminie, w Lusaka Mission Service, 6965 West Belmont.

Na porządku dziennym m.in. wybór nowych władz na nast. 2-letnią kadencję. Zarząd Okręgu apeluje do członków o liczny udział w zebraniu.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż drogi ojciec mój i dziadek nasz, śp.

GODFRED DANKS

(mąż śp. Marya z domu Curylo ojciec śp. Gabriel)

Członek Placówki 5 SWAP zmarł dnia 30-go maja 1978 roku, nad ranem przeżywszy 82 lata.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Lorretta Thalman córka, **David, Gene,** i **Bruce** wnuki.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, dziaduś i brat nasz, śp.

Franciszek Waszak

Członek Tow. Styczniowego Grupa 1164 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go maja 1978 roku, o godzinie 1:03 w nocy, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 3-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5735 W. Fullerton Ave. (narożnik Mango), do kościoła Św. Jakuba (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Wanda (z domu **Suchanek**), żona; **Florence (śp. Chester) Slowik** i **Henry (Arlene)**, córka, syn i synowa; **Leonard (Mariann) Slowik, Susan (Kenneth) Hutton** i **John**, wnuki i wnuczka; oraz bracia i siostry w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek.
Telefon: BE 7-3400.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś nasz i brat mój, śp.

Zofia Synowiecka

(z domu Lanucka, żona śp. Jana, matka śp. Frank i śp. Edward)

Czarterowana Członkini Sodalicji Bractwa Różańca Św. przy par. Św. Brunona; po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 28-go maja 1978 roku, o godzinie 12:05 w południe, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z Zarzycki Manor Chapels, pnr. 5088 S. Archer Ave. (narożnik Keeler), do kościoła Św. Brunona (Msza Św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Joseph (Lottie), Walter (Genevieve), Victor (Patricia), Mary i Angeline, synowie i synowe; 9 wnucząt, 1 prawnuczę, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zarzycki Manor Chapels.
Telefon 767-2166.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś nasz i brat mój, śp.

Kazimierz Maj

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 29-go maja 1978 roku, o godzinie 7:20 wieczorem, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Stanley Funeral Home, pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Janina (z domu **Szysiak**), żona; **Jan (Christine), Bronisława (Gerald) Zelnick, Anna (John) McLaughlin i Tadeusz**, synowie, córki, synowa i zięciowie; wnuczka, wnuki; **Felicia May**, siostra; oraz kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Stanley Funeral Home — Brodzinski Bracia. — Telefon 342-3330.

NATO Skłania Się Ku Afryce

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ta uniemożliwia indywidualnym krajom wybór własnej drogi do postępu politycznego i gospodarczego. NATO, jako największa w świecie organizacja państw sprzymierzonych, nie może ignorować wydarzeń w Afryce.

Sekretarz generalny i inne czynniki Paktu Atlantyckiego kategorycznie wykluczają możliwości bezpośredniego angażowania się NATO w konflikt afrykański, aczkolwiek szereg państw — w tym USA — pracuje nad planem wspólnego kontrdziałania poza obrębem organizacji.

W przyszłym tygodniu odbędzie się specjalne spotkanie w Paryżu z udziałem przedstawicieli kilku państw zachodnich — w tym USA. Spotkanie to będzie całkowicie poświęcone zagadnieniom przyszłej pomocy dla Zairu, który niedawno padł ofiarą inwazji separatystów z prowincji Szaba (dawniej Katanga). Stany Zjednoczone i Francja skłaniają się ku propozycji utworzenia ogólnoafrykańskich jednostek wojskowych do operacji na kontynencie, w rejonach zagrożonych obcą interwencją czy rewoltą. Paryska sesja ma z kolei stworzyć przesłanki do późniejszego spotkania w Brukseli, w którym przypuszczalnie wezmą udział także przedstawiciele rządów Zairu, Wielkiej Brytanii, Niemiec Zachodnich oraz Belgii.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Helena Pietrus

(z domu Jarzenczka) (żona śp. Jana)

Członkini Sodalicji Bractwa i Ołtarza św. przy par. św. Barbary, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 30-go maja, 1978 roku, o godzinie 4-ej rano w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja-Moore, pnr. 2878 South Throop, do kościoła św. Barbary, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Teodor (Vicky), Józef (Lorraine), Florence, Raymond (Joan) i Isabelle, synowie, córki i synowe; 7 wnucząt; 9 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Ocwieja-Moore Funeral Home.
Telefon 225-3616.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza ciocia nasza, śp.

Julia Shura

(z domu Cisek, żona śp. James)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 30-go maja 1978 roku, o godzinie 11:10 przed południem w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 3:30 po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1-go czerwca, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5774-76 W. Lawrence Ave., do kościoła św. Konstancji (Msza św. o godzinie 11-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Siostrzenica: **Zofia** z mężem **Alojzym** i córką **Teresą**, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.
Pogrzebem zajmuje się:
Kowachek Funeral Home,
Telefon 545-3800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i kuzyn nasz, śp.

Józef Rumps

(kuzyn śp. Ks. Pawła Muchelewicza)

Członek Tow. im. Jezus przy parafii św. Jacka, Klubu Kościelnych Marszałków i członek ZPRK oraz American Legion Kosciuszko Post No. 712; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 29-go maja 1978 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 6;30 wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Demnicki Funeral Home, pnr. 3630 W. George ulica (Cetral Park blisko Milwaukee Ave,), do kościoła Sw. Jacka, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anna, żona; **Antoni Moss i Anna Muchelewicz**, kuzyn i kuzynka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Ryszard J. Demnicki.
Telefon 772-6630.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż, ojciec, teść, syn, brat, szwagier, dziaduś i wuj nasz, śp.

Mateusz J. Garbarczyk

Weteran II Wojny Światowej (brat śp. Antoniego)

po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 29-go maja 1978 roku, o godzinie 1-ej po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2-go czerwca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 W. 48-ma ulica, do kościoła Św. Róży z Limy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Kalina**), żona; **Richard (Mary Rose)**, syn i synowa; **Władysław i Kamila** (z domu **Figura**), rodzice; **Emilia (Józef) Machala, Józef (Lee) i Edward (Margot)**, siostra, bracia, bratowe i szwagier; 2 wnucząt; oraz bratanki i bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Franciszek A. Kozera.
Telefon: YA 7-3388. (31,1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, szwagier i stryj nasz, śp.

Clarence Bylak

(syn śp. Jana i śp. Marii)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 29-go maja, 1978 roku, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś, w środę, po 5-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2-go czerwca, o godzinie 9:15 rano, z Wolniak Funeral Home, pnr. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła św. Józefa (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław (Catherine), Edmond (Jean) i Jan (Frances), bracia i bratowe, oraz bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Wolniak Funeral Home.
Telefon 767-4500.

Oprawca Treblinki Aresztowany

(Dokończenie ze str. 1-ej)

nych przestępców wojennych, Szymona Wiesenthala oraz zabiegom dziennikarza brazylijskiego. Do zapoznania obu przyczynił się w Chicago w ubiegłym miesiącu korespondent tutejszego dziennika Sun Times.

Odnaleziono Wagnera na przedmieściach brazylijskiego miasta San Paulo. W tym samym mieście, w roku 1967, odnaleziono również byłego komendanta obozu w Treblince, Franza Stangla, który zatrudniony był tu jako fabryczny urzędnik do spraw bezpieczeństwa.

Stangl, który został wyśledzony również dzięki zabiegom Wiesenthala, przekazany został w rok później władzom zachodnio-niemieckim. W roku 1970 został on uznany winnym udziału w uśmierceniu 800,000 Żydów, którzy transportowani byli w bydlęcych wagonach do Treblinki i tu likwidowani w komorach gazowych. Stangl zmarł na atak serca w r. 1971.

Władze Izraela oświadczyły we wtorek, iż Polska, Niemcy Zachodnie oraz Austria prowadzą z rządem brazylijskim rokowania w sprawie ekstradycji Wagnera, który będzie odpowiadać za zbrodnie popełnione w czasie drugiej wojny światowej.

Jak podają depesze UPI, komentarze Wagnera na temat stawianych mu zarzutów, sprowadzają się do uporczywych zaprzeczeń.

Aczkolwiek pamięta on dokładnie na czym polegały jego obowiązki w czasie pełnienia służby w Sobiborze, to o wiele trudniej przychodzi mu przypomnieć sobie, co robił przed tym i na czym dokładnie polegały jego obowiązki.

Wagner został podobno przeniesiony do obozu Sobibór, w następstwie zniszczenia Treblinki w wyniku buntu więźniów, jaki miał miejsce w sierpniu r. 1943.

Pomimo tego, iż zaprzecza on ustawicznie jakoby pełnił służbę w Treblince, Wagner bez trudu przypomniał sobie nazwiska wszystkich oficerów zarządzających tym obozem, stwierdzając, iż nie był on zastępcą komendanta tego obozu.

Wagner oświadczył, iż przybył do Brazylii w r. 1950. Po wojnie uciekł z Niemiec do Włoch, a przez Syrię, gdzie udało mu się otrzymać paszport, skierował się do Południowej Ameryki.

Kalendarzyk Posiedzeń

PIĄTEK, 2 CZERWCA

Tow. Polska w Ogniu, Grupa 1900 ZNP, zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w piątek, 2 czerwca, w sali Louis Hall, 1001 N. Wolcott. Prosimy wszystkich członków o przybycie, bo jest dużo ważnych spraw do załatwienia. — Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, sekr.

NIEDZIELA, 4 CZERWCA

Tow. Kopiec Piłsudskiego, Grupa 1972 ZNP, zawiadamia wszystkich członków naszej grupy, że zebranie odbędzie się w niedzielę, 4 czerwca, o godzinie 2-ej po południu, w sali 4512 S. Marshfield. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godziny 1-ej po południu. Ze względu na ważne sprawy do załatwienia, prosimy o liczne przybycie. — Bolesław Bialic, prezes; Andrzej Sławiński, sekr. prot.

Klub pow. Grybów zawiadamia, że miesięczne posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 4 czerwca, o godz. 2:30 po poł., w sali Klubu Karlow, 4058 W. 47 ul. Prosimy wszystkich członków o obecność. — Albert Furman, prezes; Józef Gaweł, sekr. prot.

Tow. Jana Chrzciciela, Grupa 1354 ZNP, będzie miało swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 4 czerwca, w sali Weteranów, 1239 N. Wood. Początek o godz. 2 po poł. Mamy dużo ważnych spraw do załatwienia, prosimy więc członków o liczne przybycie. — Antoni Górski, prezes; Amelia Skwireit, sekr. prot.

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP, zawiadamia, że miesięczne posiedzenie Towarzystwa odbędzie się w niedzielę, 4 czerwca, o godz. 2:30 po poł., w zwykłej sali posiedzeń — "Bagatela", 1122 Milwaukee Ave. Po posiedzeniu odbędzie się poczęstunek z okazji Dnia Matek i Ojców. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie. — Dr E. Różański, prezes; Bronisław Karpuk, sekr. fin.

PONIEDZIAŁEK, 5 CZERWCA

Gmina 143 ZNP zawiadamia, że miesięczne posiedzenie Gminy odbędzie się w poniedziałek, 5 czerwca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali J. Słowackiego, 1700 W. 48 ulica. Ponieważ będzie to ostatnie zebranie przed wakacjami, zarząd Gminy prosi wszystkich delegatów i delegatki o przybycie. — E. Bodnicki, prezes; K. Eckert, koresp.

WTOREK, 6 CZERWCA

Gmina 39 ZNP zawiadamia, że ostatnie przed wakacjami posiedzenie odbędzie się we wtorek, 6 czerwca, w sali Juliusza Słowackiego, o godz. 7:30 wiecz. Delegaci są proszeni o liczne przybycie, mamy dużo ważnych spraw do załatwienia. — Frank Goryl, prezes; Helena Marzec, sekr.

Odznaczony Na Kremlu

Moskwa. (UPI) — 80-letni Armand Hammer, lekarz z wykształcenia, który dorobił się fortuny w przemyśle i który jest prezesem rady nadzorczej korporacji Occidental Petroleum, został odznaczony na Kremlu sowieckim orderem "Przyjaźni Narodów".

Hammer, który 57 lat temu zapoczątkował amerykańsko-sowiecką wymianę handlową i zarobił na niej 100 milionów dolarów, powiedział dziennikarzom, że zaobserwował w Stanach Zjednoczonych narastającą ostatnio wrogość do Związku Sowieckiego, co — jego zdaniem — jest "ubolewania godne".

Jest on zdania, że ten stan rzeczy może być zmieniony jeżeli dojdzie do spotkania prezydenta Cartera z Leonidem Breżniewem.

Wdowa Zaprzecza

Rzym. (UPI) — Pani Eleonora Moro, wdowa po zamordowanym polityku Aldo Moro, publicznie zaprzeczyła słowom premiera włoskiego Giulio Andreottiego, który powiedział, że Moro nigdy nie starał się o ulepszenie jego ochrony osobistej.

Pani Moro stwierdziła, że jej mąż zabiegał o uzyskanie opancerzonego samochodu dla siebie i swoich strażników, ale spotkał się z odmową umotywowaną "brakiem funduszów".

★ Praca Żeńska

KOBIETA DO SPRZĄTANIA

w nowoczesnym budynku apartamentowym. Musi choć trochę mówić po angielsku. Blisko szpitala powiatowego.
427-1855

EXPERIENCED WOMEN
For light assembly work in a clean air conditioned plant. Will train. Profit sharing, free hosp., paid holidays and vacation. Must speak English.
Apply in Person
AERONAUTICAL ELECTRIC
5656 Northwest Hwy.

DOŚWIADCZONE KRAWCOWE

Praca podzielona na sekcje. Dobra zapłata. Ekstra świadczenia. Na czas pełen, lub na parę godzin.
Dzwonić 939-2395
pytać o Eileen lub Concha.

CAPRINO MFG. INC.
8 piętro
337 S. Franklin

POTRZEBNA kobieta do sprzątania domów na przedmieściach. Transport zapewniony. Język angielski przydatny. Dzwonić po angielsku między 11 rano a 6 wieczorem: 869-7921.

POTRZEBUJEMY MŁODSZE KOBIETY

do sprzątania prywatnych domów. Podstawowa znajomość angielskiego konieczna. Proszę dzwonić po 5-ej:
267-1438

STENO—TYPIST

Mature person with good typing skills and a pleasant personality. Excellent salary and complete package of company benefits including profit sharing.

829-3600

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1240 KC
Codziennie 7—8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00 — 9:00 rano i
1:00 — 2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00 — 9:00 rano
— i —
2:00 — 3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12:00 — 1:00
Niedziela 10:00 — 1:00

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
od poniedziałku do piątku włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4 — 6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIERKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

★ Praca Żeńska

TELEPHONE ORDER CLERK

Good handwriting & personality. Good company benefits. Good transportation. Hours 8 A.M. to 4:30 P.M.
CALL 276-1520 Ext. 50

GENERAL OFFICE

Need person with figure aptitude, accurate typist, shorthand or bookkeeping helpful. Good ben. Pleasant atmosphere.
CALL 733-1900

Potrzebna
PANIENKA
do OGOLNEJ PRACY BIUROWEJ
ze znajomością języka polskiego i angielskiego. Konieczna umiejętność pisania na maszynie. Wszystkie świadczenia. Proszę zgłaszać się osobiście od 8 rano do 3 po południu do:
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
1201 N. Milwaukee
(narożnik ul. Division)

ELECTRONIC ASSEMBLY & WIRING

Experience preferred, must be reliable. Duties include light assembly, wiring & sodering of printed circuit boards, chassis & panels. We offer excellent ben. & pleasant working conditions. Salary commensurate with ability. If interested call:

291-4300
TERADYNE CENTRAL
3368 Commercial — Northbrook
Equal Opportunity Employer

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER
Live in housekeeper, 6 or 7 day week. No cooking. Good salary.
Oak Brook area
CALL 887-7378

HOUSEKEEPER/CHILDCARE
N. Shore working couple needs dependable housekeeper to care for 1 yr. old. 1 yr. exp. preferred. Some English please. Call evenings & weekends
835-3025

GOSPODYNI — KUCHARKA
Zamieszkać. Rodzina lekarska. Północna strona. Dobra zapłata.
Dzwonić 561-5029

HOUSEKEEPER
Live in northwest suburb. Should speak English. Care for 2 children.
Call MR. WELSCH
725-7500
Between 9 A.M. & 5 P.M. weekdays

KOBIETA, zamieszkać do przygotowywania jedzenia. Jak i do lekkiej pracy domowej, dla starszego małżeństwa. Trochę angielskiego. 776-6914.

KOBIETA DO SPRZĄTANIA
Jeden dzień w tygodniu. Dom w Wilmette. Blisko transportacji. Trochę angielskiego wymagane. Dzwonić po angielsku.
251-1526

★ Praca

OPTICIANS
Experienced and trainees with minimum high school or technical school. Trainees to learn trade.
Free Blue Cross & Blue Shield, dental insurance, life insurance, stock plan. Two weeks vacation after one year. Salary to fit experience.
Call 867-4222
or apply at:
SMITH & WESSON
7343 Wilson Avenue
Harwood Heights, Illinois
(Near Harlem and Wilson Avenue)

★ Praca Męska

SUB—KONTRAKTORZY
POTRZEBNI NATYCHMIAST
do prac aluminiowych, ciesielskich, plastrowania, oraz betonowych, murarskich i innych. Praca tylko w Chicago i najlepsze płace w mieście.
Mówimy po polsku
763-0220 lub 763-3060

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATORS
&
SET UP MEN
Experienced on late type B and S Automatic and Index machines. Excellent starting Rates.
Full Company Benefits.
344-0033

MAINTENANCE
Must have HVAC experience and be able to operate and maintain low pressure boilers. Needs high mechanical aptitude. Hours 8 a.m. to 4:30 p.m. Must join union after 30 days. Good benefits.
Call:
366-2490 x 332
between 9 a.m. & 4 p.m.
ROSARY COLLEGEmc
7900 W. Division
River Forest

LATHE + MACHINIST
Small shop. Overtime. Benefits.
QUALITY TOOL
& MACHINE CO.
8065 South Chicago Ave.

★ Praca

PARTS MAN
For Automotive Jobber
ARROW AUTO PARTS
3550 N. Cicero, Chicago, Ill.
685-2800

MANAGER/JANITOR
Should speak English. Good responsible person with some experience in maintenance.
CALL 561-8400

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE I UMYSŁOWE
dla osób do 65 lat.
Irene's Employment Agency
Tel. 631-8878

★ Praca Męska

MACHINE OPERATORS
We have a number of openings on all shifts for experienced machine shop personnel in the following areas:

TURRET LATHE
Successful candidates should have at least 2 years experience on Warner Swasey #3 and #5 hand turret lathes.

PRECISION GRINDERS
Successful candidates should have a minimum of 1 year experience in either ID, OD, or CENTERLESS grinding.
All applicants must be able to read blueprints and use appropriate measuring devices. If you have the qualifications we are looking for contact:

SKIL POWER TOOLS 5033 N. Elston
MR. PEASE
286-2000
Or Apply
Chicago, Illinois
CTA TO DOOR
(Near junction Kennedy and Edens x'ways)
Equal Opportunity Employer M/F

Potrzebny
MĘŻCZYZNA DO PRACY PRZY RUSZCIE i ZA LADĄ
(MAN for GRILL and COUNTER WORK)
Z doświadczeniem lub nauczymy. Blisko na północy "snack shop". Nocna zmiana od 6 wieczorem do 3 nad ranem. Od poniedziałku do soboty 6 nocy. MUSI MÓWIĆ i ROZUMIEC PO ANGIELSKU. Na początek $250 tygodniowo. Dzwonić:
CL 4-0930
Po 12 w południe i proszę zostawić nazwisko, adres i numer telefonu.

KONTRAKTOR POTRZEBUJE POMOC
Przy obijaniu aluminium, ciesielstwie i dachach. Konieczne mówić trochę po angielsku.
STANLEY HOME IMPROVEMENT CO.
622-8633

POTRZEBNY NATYCHMIAST SAKSOFONISTA
który gra i śpiewa.
Tel. 342-1204

MACHINIST
Must be experienced in building jigs, fixtures & special machinery. Day or late shift. Good starting salary, free hospitalization. All holidays & vac. paid. English not necessary.
M. S. TOOL & PRODUCTIONS CO.
Elk Grove, Il.
Call Bet 10 A.M. & 4 P.M.
439-0057

MAINTENANCE MACHINIST
Job entails machine repair, rebuilding and tool work.
Evanston Manufacturing Co.
864-2060

MAINTENANCE MECHANIC
Experienced in truck fleet and equipment, 2nd shift. Call
376-7500

MĘŻCZYŹNI
DO ROBIENIA SZAFEK
MĘŻCZYŹNI
do SPRYSKIWANIA SZAFEK
Pierwszeństwo mają doświadczeni. Pożądana znajomość jęz. angielskiego. Zgłaszać się osobiście do:
SERVICE WOODWORKING
8900 S. Harlem
Bridgeview, Ill.

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATORS
&
SET UP MEN
Experienced on lathe type B and S Automatic and Index Machine. Excellent starting Rates.
Full Company Benefits.
344-0033

DOSWIADCZONY KUCHARZ
Dorywcza praca (part time)
Potrzebny kucharz do sali bankietowej na weekendy. Belmont i Central. Musi znać język angielski.
Dzwonić 775-0673

PRESS BRAKE OPERATOR
Exp. operator in set-up & able to read blue prints. Good starting wages & co. benefits.
For Appointment Call
272-0770 Ext. 60
ANETSBERGER BROS. INC.
180 Anets Dr., Northbrook

SUBKONTRAKTORZY
DO ALUMINIOWEGO SIDING'U
prac ciesielskich, prac betonowych, kuchni i łazienek, instalacji okien aluminiowych, dachów i innych robót kontraktorskich, także pracownicy oraz forman w powyższych zawodach potrzebni od zaraz.
763-3324 lub 685-9034
Bardzo dobra zapłata. Praca przez cały rok. Telefonować do pana Jurka.

★ Praca Męska

POTRZEBNY CIEŚLA — STOLARZ
specjalista od "sidingów". Także "plasterman" — tynkarz wnętrz.
Mówimy Po Polsku
763-0220

MACHINISTS
We have openings for the following jobs in our Tool Room:
- MOLD REPAIR MAN
- JUNIOR MOLD MAKER
- MAINTENANCE MACHINIST
- MACHINIST — TOOL ROOM

Over time is available.
Good company benefits
PRECISION VALVE CORP.
2930 N. ASHLAND AVE.
PHONE: 348-1201

GLASS SHOP NOVELTY GLASS CO.
Experienced man in glass fabrication shop. Steady work. Good pay. Call:
JOEL HELFER
533-5454

JANITOR
Need full time janitor. good working conditions. Apply:
Between 8:30 A.M. & 12:30 P.M.
CARA COA CO.
1335 W. ALTGELD
528-9595

COOK
EXPERIENCED
Northwest suburban restaurant.
299-1006
Call after 11 A.M.

MAINTENANCE MECHANICS
We need experienced men in installing, maintaining and repairing of high speed production machinery and general plant equipment. Good benefits provided.
PRECISION VALVE CORP.
2930 N. Ashland Ave.
Phone: 348-1201

GENERAL MACHINE SHOP — TRAINEE
Starting pay $3.66 per hour.
Apply in person or call
583-5100
MPC PRODUCTS CORP.
4200 W. Victoria
(Near Pulaski & Bryn Mawr)
An Equal Opportunity Employer

- **PRACOWNICY DO PRODUKCJI**
  Zmiana dzienna i nocna
- **OGÓLNA PRACA FABRYCZNA**
- **OPERATORZY MASZYN**

Angielski nie konieczny.
Zgłoszenia osobiście.
MARVEL METAL PRODUCTS CO.
3843 W. 43rd St.
Tel. 523-4804

MACHINIST
We need a good, experienced TOOL ROOM MACHINIST able to do set-ups, make parts and work on dies. City location. 1st shift. Air conditioned shop. Top pay and company benefits.
EMBOSOGRAPH CO.
1430 W. Wrightwood
CALL L. FRIZANE
472-6660

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

KONTRAKTOR
Roboty Elektryczne
Przeróbki Pomieszczeń
Sufity — Ściany — Podłogi
MALOWANIE
Trwała gwarancja.
Niezadowolonym nie pobieramy gotówki.
Valentine Tel. 384-9602
Od 8 — 7:30

★ KANALIZACJA

WYKONUJĘ PRACE KANALIZACYJNE
wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzinna obsługa. W razie złamania rur proszę dzwonić, a ja sprawdzę.
384-0582 Jędrzejczyk

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi.
Czyścimy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
TEL.: 283-0666

UWAGA!
1-A SEWER ROOTER
$40 — wyczyścimy zbiorniki kanalizacyjne, otworzymy główne przewody, linie zlewowe lub NIC NIE POLICZYMY. Mamy doświadczenie od 20 lat. Przewody muszli, zlewu, zlewy do prania otwieramy. Odbudujemy zbiorniki kanal., instalujemy kontrolę przeciw-powodziową. Przeczyszczamy rynny. Darmo kosztorysy. Licencjonowani i bondowani. Szybka, odpowiedzialna obsługa 24 godzinna. Radiowy kontakt. 847-2914 lub 927-6082

★ Praca Męska

MAINTENANCE
MECHANIC
Our maintenance department needs several experienced mechanics for 1st shift. Hydraulic systems & trouble shooting exp. helpful. Good starting rate & outstanding benefit package.
CALL STEVE MORNAR 975-2624
A. FINKL & SONS CO.
1351 W. Cortland, Chgo., Il. 60614
An Equal Opportunity Employer
(WS20A)

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Że
W OKRESIE WIOSENNYM CENY MEBLI, "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE.
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$198
Komplety mebli do sypialni	$125
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$58
Kanapa i fotel	$140
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)	$95
Telewizja kolorowa	$285
Materace	$19.88
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła	$85
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$199
Lodówki lub zamrażacze (freezers)	$188
Z 6-ciu sztuk drewniane komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$85
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem)	$399

PRZEWÓZ MEBLI BEZPŁATNIE.
Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 od 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

★ Domy

EDISON PARK
Nieskazitelny, murowany ranch z 2 sypialniami. Pełen basement. Garaż na 1 samochód. Dywany od ściany do ściany. Do natychmiastowego objęcia. $75,900.
KAESER & KAESER REAL ESTATE
7735 Milwaukee Ave.
967-6666

MONTROSE & AUSTIN
4 sypialnie, 2½ łazienki. Wyjątkowy, murowany bungalow. Pełen basement. Garaż na 2½ auta. Dębowe podłogi i obicia. Niski podatek. W $70-tce.
Vanguard RE—631-3391

4327 W. PARKER AVE.
Prosimy nie przeszkadzać lokatorom 5 sypialniowa rezydencja — Bungalow. Cena w połowie $50-ki.
KAESER & KAESER REAL ESTATE
7735 Milwaukee Ave.
967-6666

★ Interesy

SALON PIĘKNOŚCI
Przedmieście północno-zachodnie. Swieżo odnowiony, (atmosfera europejska) Swietnie prosperujący interes (5 lat). Okazja dla odpowiedniej osoby. Do objęcia natychmiast. Cena wywoławcza $6,500 lub najlepsza oferta.
631-4285 po 8 wiecz. w tygodniu.
Proszę dzwonić po angielsku.

★ Do Wynajęcia

4 POKOJE, drugie piętro. Ogrzewane. Bez dzieci i zwierząt. 4327 W. Haddon.

5 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane. Okolica: Washtenaw i Schubert. $265. AR 6-6577.

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA
4 pokoje $170 miesięcznie.
1828 N. Kildare, Chicago
Dzwonić po 5:30 ppł. 384-7627

DARMO
WŁAŚCICIELE DOMÓW — Znajdziemy Wam lokatorów. Nie ma kosztów ani zobowiązań. Dzwonić:
745-8712
od 9 rano do 8 wiecz.

6 POKOI do wynajęcia na Jackowie. Dorosłym bez dzieci. 278-8298.

5 POKOI do wynajęcia na Jackowie. Dorosłym bez dzieci. 489-6008 po 6-tej.

MIDDLE AGE working couple — 4 rooms, furnished. 276-5132.

4 POKOJE z ogrzewaniem i gazem. 4601 S. Kedzie. 847-7368 od 9 do 5 ppł.

4 ROOMS, middle age couple. Furnished. AR 6-5132. 1112 N. Hermitage.

4 POKOJOWE umeblowane mieszkanie. Angielski basement. Jackowo. 267-0964

DO WYNAJĘCIA
Jedna sypialnia z całkowitym wyposazeniem i umeblowaniem.
Tel. 772-7190
Po godzinie 6-ej wieczorem

★ Osobiste

PAN ARKADIUSZ SOBCZAK. Proszę się zgłosić po odbiór paczek z Polski oraz czeków pieniężnych na stary adres zamieszkania. Stanley.

★ Przeprowadzki

Licencjowonowana, ubezpieczona i doświadczona
POLSKA FIRMA PRZEWOZU MEBLI I TOWARÓW
CHICAGO MOVING CO.
Zrealizuje twoje zamówienie nawet w dniu zgłoszenia. Szybka, fachowa obsługa. Niskie ceny.
Tel.: 685-9114 lub 235-8102
od 8 rano do 10 wieczór

JUŻ za $25 przewieziemy twoje meble.
Tel.: 384-3322

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE i z GWARANCJĄ.
278-7898 oraz 588-5567
od 8-ej do 8-ej wieczorem.

SŁUŻBOWY REPREZENTANT
Rozważna i wyrozumiała osoba o miłej powierzchowności do pracy odnośnie stosunków z klientami. Pozycja ta ma świetne możliwości do awansu. Wyszkolimy. Idealne warunki pracy. Dobra początkowa zapłata i całkowity program świadczeń firmowych włączając Blue Cross-Blue Shield, szpital, główne medyczne świadczenia, dentystyczne i ubezpieczenie na życie, emerytura i obiad — wszystko kompletnie opłacane przez pracodawcę. Wymagane doświadczenie biurowe lub pokrewne do tej pracy. Musi pisać na maszynie i mówić po angielsku.
Dzwonić do Mr. Quinn 378-7373
ST. ADALBERT CEMETERY
6800 N. MILWAUKEE AVE. NILES, IL.

Wanted MEN AND WOMEN
for general cemetery work. Apply in person:
BOHEMIAN NATIONAL CEMETERY
5255 N. Pulaski Rd.

FACTORY ASSEMBLER
With good mechanical ability for heavy commercial laundry manufacturer. Good working conditions and starting salary.
CALL C. PADDOCK
638-7371

FIGURE CLERK
Must be neat, conscientious and have good figure aptitude and handwriting.
Must have own transportation.
CALL MR. LEONE
625-3838
10551 W. Anderson Place
Franklin Park

RETAIL CLERKS
Full or part time — days. Loop cigar stores. Pleasant working conditions.
Mon. thru Fri. Apply
MONROE CIGAR CO.
412 S. Wells St., 4th Flr.

HAIRDRESSER
Experienced. 4 days. Paid vacation.
Please call 348-9082 or after 8 p.m. call 386-9160

MAŁŻEŃSTWO EMERYTÓW lub OSOBA SAMOTNA
do zamieszkania i pracy na farmie.
359-4800

POTRZEBNA OSOBA
z ogólnymi wiadomościami potrzebnymi do ostrzenia narzędzi.
Nauczymy. Wszyskie świadczenia. Mówimy po polsku. Dzwonić do:
Lester Karperek — 677-8770.

ATTENTION NURSES NURSES
LIVE and WORK in Beautiful San Jose, California.
REGISTERED NURSES — CHALLENGING MULTI-FACET STYLE
nursing in Acute TEACHING HOSPITAL. Opportunities to Use Your Own Knowledge and experience. Excellent Salary and Benefit package.
Immediate F/T & P/T Openings available in Intensive Care Units, Emergency Room, Labor and Delivery. Experience necessary.
Contact VEL KURMEL — NURSING OFFICE (408) 279-5232
S C M V C
751 So. Bascom Ave. San Jose, California
An Equal Opportunity Employer

ZAWIADOMIENIE
Ustawa z 1964 r. o prawach obywatelskich (The 1964 Civil Rights Law) zabrania, z pewnymi wyjątkami, dyskryminacji ze względu na płeć. Ponieważ niektóre prace są bardziej atrakcyjne dla jednej lub drugiej płci, ogłoszenia są umieszczane pod klasyfikacją MĘSKA lub ŻEŃSKA dla wygody czytelników. Takie klasyfikowanie prac bynajmniej nie ma na myśli eliminowania możliwości dla jakiejkolwiek płci.

NOTICE
The 1964 Civil Rights Law prohibits, with certain exceptions, discrimination because of sex. Since some occupations are considered more attractive to persons of one sex than the other, advertisements are placed under the Male or Female columns for the convenience of readers. Such listings are not intended to exclude persons of either sex.

"Wszystko Było Zwykłym Nieporozumieniem"

Zaginione Dziecko Wróciło do Rodziców

Siedmiomiesięczny chłopiec, porwany w ostatni piątek sprzed sklepu towarowego na południowej stronie miasta, przyprowadzony został przez rzekomą porywaczkę na posterunek policji, a następnie oddany rodzicom. Policja odwołała wszczęte poszukiwania a rodzice chłopca wyrazili jego przypadkowej opiekunce podziękowania.

Delia Ramirez, lat 27, robiła wraz ze swoją 4-letnią córeczką, Almą zakupy w sklepie towarowym Meyer Bros., pnr. 4805 S. Ashland, kiedy usłyszała płacz dziecka. Daniel James Bykowski zostawiony został przez swego ojca, zajętego sprawunkami, przed sklepem i zapomniany. Kiedy Delia kończyła zakupy dziecko wciąż było samo i płakało. Doszła do wniosku, że rodzice porzucili chłopca i postanowiła zająć się nim. "Myślałam — powiedziała później — że matka nie chce tego dziecka. Robiło się późno, pomyślałam, że dziecko jest głodne. Szukałam przy nim jakiejś notatki, ale niczego nie było".

Nie jestem tak dobra, powiedziała jeszcze, ale dziecko mógł znaleźć ktoś gorszy ode mnie, więc zabrała je do domu, nakarmiłam, wykąpałam i zaczęłam się z nim bawić.

Następnie Ramirez postanowiła zabrać dziecko na policję. Znalazłszy się w jednym z komisariatów oświadczyła, że ktoś porzucił swoje "śliczne dziecko" i ona chciałaby je adoptować. Policja natychmiast wstrzymała poszukiwania i powiadomiła o wszystkim rodziców Daniela, Roberta i Jean Bykowskich. Udzielali oni właśnie policjantowi Johnowi Kowalskiemu infromacji o zaginionym dziecku.

Bykowscy mieszkają w Kensington, Md., a do Chicago przyjechali na ślub krewnych. Kończyli zakupy w domu towarowym, kiedy Jean musiała jeszcze iść do innego sklepu. W tym czasie jej mąż miał pozbierać zakupy i wraz z dziećmi — ich drugi syn, Michael ma 4 lata — przyjechać po nią. W jakiś niewytłumaczalny sposób ojciec zgubił jedno z dzieci, które pozostawione samo, zaczęło płakać. Zanim rodzice wrócili po nie już go nie było.

Cała historia zakończyła się jednak szczęśliwie i okazała się tylko nieporozumieniem.

Zmarł w Szpitalu

Harry Hoffman, lat 72, mieszkaniec Peorii, Ill., zmarł we wtorek w szpitalu w Des Moines. Został on postrzelony 12 maja przez nieznanego osobnika, kiedy wysiadał z samochodu przed jednym z hoteli w Des Moines. Zeznał on policji, że nie widział twarzy napastnika. Policja podała, że Hoffman przybył do Des Moines w odwiedziny do krewnych.

Licytacja Domów — Ruder

Lokalna organizacja, której celem jest utrzymanie na odpowiednim poziomie dzielnicy Austin — Roseland: Greater Roseland Organization, przy współpracy i poparciu U.S. Departamentu Mieszkań i Rozwoju Miast (HUD), ogłosiła publiczną licytację ponad 135 domów należących do rządu federalnego. Licytacja ta będzie dostępna jedynie dla tych, którzy mają zamiar odnowić kupione budynki i mieszkać w nich. Podobno jest to pierwsza tego rodzaju licytacja na terenie kraju.

Około 35 domów w okolicy Austin będzie sprzedanych 12 siepnia, a 100 w Roseland, 19 sierpnia. Szczegółowa lista domów, które będą na sprzedaż zostanie ogłoszona 9 czerwca. Da to możność zainteresowanym osobom oglądnąć posiadłość i przygotować ofertę. Oferty będą musiały być składane w zapieczętowanych kopertach na trzy dni przed daną licytacją.

HUD nie ustala minimalnej ceny poszczególnych budynków. Nowy właściciel będzie jednak musiał złożyć kaucję w wysokości $2.000, jako wyraz dobrej woli. Z chwilą, gdy nowy właściciel odnowi kupiony przez siebie dom, kaucja ta zostanie mu zwrócona. Kupujący musi złożyć w czasie zakupu minimum $500 na rzecz kupna domu.

W sumie licytacja ta ofiarowuje kupującym szereg udogodnień:

— nie ma ustalonej minimalnej ceny budynku

— kupujący muszą się zobowiązać odnowić dom zakupiony i mieszkać w nim

— nowi właściciele będą mogli otrzymać pożyczki przez Chicago Home Purchase and Rehabilitation Plan.

Były Oficer SS — Doradcą Przy Filmie "Holocaust"

Jak podaje tutejszy dziennik niemiecki "Abendpost," były oficer SS zatrudniony był przez stację telewizyjną NBC przy produkcji serialu telewizyjnego "Holocaust." Jak wiadomo serial ten oglądały w Stanach Zjedn. 122 miliony widzów.

Wiadomość tę ujawnił producent filmu Robert Berger, były oficer oddziałów SS, polecony został przez niemiecką asystentkę reżysera, Pię Arnold.

Głównym powodem zatrudnienia b. oficera SS była potrzeba uzyskania szczegółowych i wiarogodnych informacji na temat wszelkich szczegółów dotyczących umundurowania SS, noszących przez nich orderów, odznaczeń, jak i treści słów, jakie wymianiane były pomiędzy żołnierzami i oficerami SS w trakcie dokonywania egzekucji Żydów.

Berger zapytany, czy tych samych informacji nie mogliby udzielić np. byli więźniowie obozów zagłady, którzy przeżyli gehennę wojny, oświadczył, że nawet obecny kustosz muzeum w Matthausen, który spędził cztery lata w obozie zagłady Auschwitz, nie mógł udzielić mu potrzebnych informacji.Dodał on, iż żadna z osób, które znalazły się w obliczu śmierci — bądź to przed komorą gazową, bądź też przed plutonem egzekucyjnym, nie była w stanie udzielić mu informacji na temat jakiej treści rozmowy prowadzone były przez więźniów w ich ostatnich chwilach przed śmiercią.

Jak oświadczył dalej, producent filmu "Holocaust," zatrudniony przez NBC były oficer SS, udzielił trzykrotnie odpowiedzi — telefonicznie, za co otrzymał 150 dolarów. Ten sam oficer zatrudniony był uprzednio jako doradca przy produkcji filmu "The Odessa File."

Berger dodał, iż kierownictwo produkcji zatrudniło w charakterze doradczym przedstawicieli wielu narodowości, Arabów, Żydów, Europejczyków, w tym kilku byłych oficerów SS. Stwierdził on, iż nie widzi w tym nic złego.

PARYŻ — Prezydent Zairu, Mobute Sese Seko, w mundurze walczących żołnierzy udziela wywiadu reporterom w chwili przyjazdu na konferencję francusko-afrykańską, która odbywała się w Paryżu w ubiegłym tygodniu. Konferencja ta niemalże całkowicie była poświęcona zagadnieniom bezpieczeństwa i stabilności rządów afrykańskich w obliczu wewnętrznych fermentów, podsycanych przez obce kraje, głównie z bloku komunistycznego. (UPI)

O.N.Z. — Wiceprezydent Walter Mondale i sekretarz stanu Cyrus Vance w rozmowie z sekretarzem generalnym ONZ Kurt Waldheim, w biurze sekretarza. Wiceprezydent przemawiał przed konferencją Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych na temat stanowiska Ameryki w sprawie rozbrojenia w świecie. Sekretarz Generalny ONZ ostrzegł w swym przemówieniu we wtorek 23 maja, że wyścig zbrojeń sięgający $400 miliardów rocznie "może przynieść katastrofalne konsekwencje". (UPI)

Awantura w Więzieniu Stateville

700 Więźniów Nie Może Opuszczać Cel Więziennych.

W poniedziałek w więzieniu Stateville wybuchła bójka między więźniami. Trzech z nich zostało nawet lekko rannych i zabranych do szpitala. W następstwie tego incydentu Warden Ernest Morris, kierownik więzienia, wydał zarządzenie, na mocy którego wszyscy przebywający tu więźniowie zamknięci będą w celach przez 24 godziny na dobę. Nie będą wychodzić na spacery ani do wspólnej jadalni.

W Stateville przebywa 700 więźniów.

Trzech rannych więźniów przewieziono do szpitala św. Józefa, do pobliskiego Joliet, ale nie wiadomo czy będą mogli tu pozostać. Morris oświadczył, że jeden z nich, Sammy Streeter, ma prawdopodobnie złamany nos, drugi, Lawrence Nature, ma uszkodzone oko. Trzeci ranny, Lancelot Johnson został pokaleczony i potłuczony.

Pracownicy więzienia próbują obecnie ustalić, kto pobił trzech więźniów i jakimi motywami się kierował.

700 "pensjonariuszy" Stateville tak długo pozostanie zamkniętych przez cały czas w celach, aż strażnicy nie skończą przeszukiwania cel w dwóch rywalizujących ze sobą gangów ulicznych, zamknięci właśnie w tym więzieniu. Ostrzegł on też, że w razie, gdyby jeszcze raz doszło do podobnego incydentu zabroni on niektórych rozrywek czy imprez sportowych, takich jak na przykład nocna gimnastyka czy pokazy filmowe po godzinie 11 wieczorem.

Dodał on też, że nie chce karać wszystkich więźniów, ale personel więzienny zawsze obawiał się tego rodzaju sytuacji. Wspomniał on, że w listopadzie minionego roku wielu strażaków protestowało przeciwko warunkom pracy w tym więzieniu.

Trzech rannych więźniów znajdowało się w grupie 375 innych osób, mieszkających w budynku F. Wracali oni ze wspólnego lunchu, kiedy nastąpiła awantura.

Rodzina Reporterów Ranna w Walce z Bandytą

We wczesnych godzinach rannych do domu asystenta redaktora działu miejskiego Chicago Tribune, 33-letniego Stevena Pratt, wdarł się bandyta, który poranił nożem Stevena, jego żonę i córkę. Żona Stevena jest również dziennikarką i pracuje w redakcji pisma Daily Defender.

Z relacji policji wynika, że bandyta wdarł się do mieszkania Prattów wcześnie rano, około godz. 5.

Dotarł on do sypialni córki Prattów, Tracy. Zagroził jej gwałtem trzymając nóż w ręku. Tracy przerażona narobiła krzyku. Na pomoc przybiegli rodzice. Wywiązała się bójka, w której Steven Pratt został ciężko ranny. Córka i matka otrzymały również szereg ran, ale po opatrzeniu ich zostały zwolnione ze szpitala.

Bandyta uciekł przez okno drugiego piętra. W tym samym czasie obok budynku w którym mieszkali Prattowie przechodziła grupa ludzi idących do pracy. Zauważyli oni wyskakującego z okna osobnika i podążyli za nim.

Zawołana na pomoc policja znalazła bandytę pod schodami tylnej werandy pobliskiego dom. Jest nim Ralph Vaughn, 22. Zdążył on już rozebrać się z okrwawionego ubrania.

Vaughn był podejrzany o inny napad i prawdopodobnie chciał znaleźć schronienie w domu Prattów.

Był on skazany w 1974 r. za nielegalne posiadanie broni.

Steven Pratt znajduje się w szpitalu Grant w krytycznym stanie zdrowia. Otrzymał on rany w szyję i ręce. Jedna z głównych arterii u ręki została przecięta.

Uprowadzenie

Policja poszukuje 4-letniej dziewczynki porwanej we wtorek sprzed domu swoich rodziców. Swiadkowie zeznali, że dziecko, Taneshia Worthean, zabrane zostało przez mieszkającą w tej samej okolicy Evangeline Johnson, lat 17, która powiedziała sąsiadom, że zabiera dziewczynkę do Cleveland. Niemniej jednak Johnson widziano we wtorek kilkakrotnie w okolicy. Johnson uprowadziła dziecko po raz drugi, a pierwsze porwanie miało miejsce w październiku 1976 roku.

Uważa się, że dziecku nie zagraża żadne niebezpieczństwo.

Ludność Pow. Cook Zmniejszy Się w r. 1985 o 373,000

Jak wykazują opracowane przez specjalistów przepowiednie i analiza, oparta na dotychczasowych danych, ilość osób zamieszkałych w powiecie Cook, może zmniejszyć się do roku 1985 o 373,000. Większość tych osób, przeniesie się do bardziej odległych przedmieść lub też południowych stanów.

Opinię tego rodzaju wyraził John F. Pfister, wiceprezes firmy Chicago Title & Trust Co. Zdaniem jego, przepowiadany ubytek, stanowiący 7.08% ogólnej liczby ludności naszego powiatu, wykazuje pewien trend zwyżkowy w tym względzie, w stosunku do lat ubiegłych.

Pod względem cyfrowym, oznaczałoby to spadek z 5,262,400 — na 4,889,4000.

Dla przykładu warto dodać, iż w latach 1970-1978, liczba osób, która opuściła powiat Cook, wyniosła 230,000, tj. 4.2%.

Policja Ściga Złodzieja

Policja ściga byłego pracownika jednej ze stacji benzynowych na południowej stronie miasta, Roberta Glaspera, który obrabował stację na około 8,000 dolarów, które stanowiły utarg ostatniego weekendu. Uciekł on we wtorek ze stacji samochodem należącym do jej właściciela.

Charles Johnson, właściciel stacji, oświadczył, że Glasper miał zdeponować pieniądze w banku. Pracował on na tej stacji od dwóch lat i dwa, trzy razy w tygodniu odwoził pieniądze do banku.

Oskarżony o Zabójstwo

Raymond Amos, lat 18, oskarżony jest o śmiertelne postrzelenie mieszkańca zachodniej strony miasta, Otisa Smitha, lat 59. Smith odmówił udzielenia pożyczki pieniężnej swojemu napastnikowi i za to został zastrzelony.

Amos stanie dziś przed Sądem Powiatowym.

Frank Walus Traci Obywatelstwo Amerykańskie

Decyzja Sędziego Hoffmana Zapadła We Wtorek

Wczoraj rozegrał się ostatni akt sprawy Franka Walusa, oskarżonego o zatajenie przed władzami emigracyjnymi swego udziału w zbrodniach nazistowskich popełnianych na ludności żydowskiej w czasie II Wojny Światowej.

Walus odpowiadał za krzywoprzysięstwo przed sądem cywilnym, a nie karnym. W czasie 17 dniowej rozprawy, która zakończyła się 6 tygodni temu, strona oskarżająca przedstawiła szereg świadków, sprowadzonych nawet z Izraela, którzy rozpoznali w 55-letnim emerytowanym robotniku, zamieszkałym na południowej stronie miasta, człowieka, który był odpowiedzialny za szereg morderstw popełnionych w Częstochowie i Kielcach.

W czasie wczorajszego, odczytania orzeczenia sądu, oskarżony nie był obecny.

Sędzia sądu cywilnego, Julius J. Hoffman w swym 44 stronicowym oświadczeniu stwierdził, że Walus jest winny i z dniem 9 czerwca powinien złożyć swe papiery obywatelskie, które otrzymał niesłusznie.

Orzeczeniu sędziego przysłuchiwała się żona Walusa, Celina. Po powrocie z sądu powiedziała do oczekujących ją przed domem Walusów reporterów, że mąż jej nie jest winny, a cała rozprawa była konspiracją.

Wyrok sędziego stawia Walusa w stan obcokrajowca i jest możliwość, że władze imigracyjne rozpoczną starania o deportowanie go ze Stanów Zjednoczonych. Walus ma jeszcze prawo odwołać się do sądów federalnych w swej sprawie. Cały ten proces może być bardzo długi.

Martin Mendelsohn, adwokat Wydziału Sądownictwa stojący na czele specjalnej grupy zajmującej się śledzeniem osób podejrzanych o zbrodnie wojenne przy Immigration i Naturalization Service, powiedział, że wypadek Walusa, był pierwszym w całym szeregu podobnych spraw, które czekają na rozstrzygnięcie.

Straż Pożarna Dostarcza Insulinę

Straż pożarna, posługując się specjalnymi hakami i drabinami dostarczyła insulinę choremu na cukrzycę mieszkańcowi zachodniej strony miasta. Osobnik ten, nazwiskiem Melivin Harvey, lat 25, wdrapał się na wieżę wodną i choć nie groził, że skoczy w dół, próbowano go z niej ściągnąć. Obawiano się, że platforma, na której stoi jest zbyt słaba i zerwie się pod nim. Żaden ze strażaków ani policjantów nie odważył się wdrapać na platformę, by ściągnąć z niej Harvey'go.

Sąd Okręgowy Pozbywa Się Zaległych Spraw

Sąd Okręgowy od dawna ma kłopoty z zaległościami, których wciąż zbierało się więcej i więcej. Obecnie ponad 1,000 spraw kryminalnych wciąż jeszcze nie zostało wniesionych na wokandy sądowe, chociaż od roku, półtora i dłużej zalegają w aktach sądowych. Na pocieszenie należy jednak dodać, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy zmniejszono o połowę liczbę zaległych spraw kryminalnych, ale liczba spraw nie załatwionych jest jeszcze wciąż spora.

Dane sporządzone przez prokuraturę stanową wykazują, że w Sądzie oczekuje na rozstrzygnięcie 1,017 spraw z 1976 roku. Od lutego bieżącego roku, kiedy to prokuratura stanowa i szef Sądu Kryminalnego Richard J. Fitzgerald wszczęli akcję zmierzającą do zlikwidowania zaległości, załatwiono aż 903 stare sprawy. Przeprowadzono to albo drogą procesu sądowego, albo przez uchylenie oskarżeń. Sędziom nakazano zwracanie większej uwagi na stare sprawy natomiast pracownikom prokuratury nakazano zakończenie przygotowań do rozpraw w tych sprawach.

W tej chwili na załatwienie oczekuje 5,300 spraw kryminalnych. Dla porównania dwa lata temu było ich 7,400.

William Kunkle, jeden z asystentów prokuratora stanowego, oświadczył, że liczba starych zaległych spraw może wydawać się duża, ale fakt, że do tej pory nie udało się ich jeszcze załatwić nie zawsze wynika z nieudolności systemu sądowego. W wielu przypadkach nie można było wszcząć procesu ponieważ sędzia nakazał leczenie oskarżonego w szpitalu psychiatrycznym, albo oskarżony uciekł z miasta i nie został jeszcze schwytany czy też schwytano go niedawno. W niektórych przypadkach sprawy wracają do Sądu Okręgowego z Sądu Apelacyjnego.

Z akt więziennych wynika, że 125 oskarżonych pozostaje w więzieniu od 1976 roku, ponieważ ich sprawa wciąż jeszcze nie znalazła się na wokandzie.

Rzecznik prasowy prokuratora stanowego wystąpił z niezwykłym oskarżeniem pod adresem obrońców, obarczając ich odpowiedzialnością za wiele opóźnień w pracy sądu.

Sędzia Louis B. Garippo, który 20 lat przepracował w Sądzie Kryminalnym, z tego 10 jako prokurator i 10 jako sędzia, oświadczył, że jego zdaniem, największym problemem powodującym opóźnienia są trudności w powołaniu przed sąd świadków — częstokroć nie można ich po prostu odnaleźć, czasem zwyczajnie wyjeżdżają poza miasto akurat w dzień rozprawy. Z takich powodów sędzia nie może uchylić sprawy kryminalnej, ponieważ uchybiałoby to wręcz jego autorytetowi.

Zapomniane Dzieci?

Pracownicy szpitala St. Anne znaleźli dwoje małych dzieci pozostawionych w poczekalni szpitalnej. Są nimi dwaj mali chłopcy. Przypuszcza się, że są oni braćmi. Jeden prawdopodobnie ma 18 miesięcy, a drugi 8. W chwili obecnej dzieci zostały przyjęte do szpitala na prawach pacjentów, pomimo tego, że są zdrowe. Poszukiwania za rodzicami trwają.

Jeżeli nie uda się odnaleźć rodziców dzieci zostaną oddane pod opiekę Wydziału Opieki nad Rodzinami i Dziećmi.

Zginął w Wypadku Drogowym

Paul Hyatt, lat 66, z Washington, Ill., zmarł dziś nad ranem na skutek ran odniesionych w wypadku drogowym, który wydarzył się we wtorek po południu na drodze Nr. 8, na wschód od Peorii. Jego samochód zderzył się czołowo z innym samochodem, który przejechał przez centralną linię autostrady. Drugi kierowca, Bill Salzman, lat 26, jest ciężko ranny i znajduje się w szpitalu.

15 Świadków Pobicia Nie Przychodzi z Pomocą

Niecodzienny wypadek wydarzył się w poniedziałek wieczorem w porcie chicagoskim Diversey Harbor.

Sierżant policji chicagoskiej wraz z żoną czekali na znajomego. W pewnej chwili zauważyli, że jakiś osobnik bije młodą kobietę. Sierżant Andy Murcia pospieszył kobiecie z pomocą. Osobnik, który ją bił zaczął szamotać się i bić Murcię, pomimo że ten wylegitymował się jako policjant. Żona Murcie zaczęła wołać o pomoc.

Niestety. Ponad 15 osób siedziało na swych stateczkach, popijając piwo, przypatrując się całemu zajściu, ale nikt nie raczył pospieszyć z pomocą. W końcu Murcia zdołał wyjąć swój rewolwer i uderzyć napastnika w głowę. Zaczęła się pogoń.

Na szczęście ktoś zawołał policję i całe zajście zakończyło się aresztowaniem osobnika. Był nim 24-letni Mike Bronski.

Zarówno policjant jak i bandyta musieli być opatrzeni w pobliskich szpitalach. Bronski stanie przed sądem 22 czerwca.

Naziści Będą Maszerować

We wtorek podano do wiadomości, że władze miasteczka Skokie wydały pozwolenie na demonstrację organizacji nazistowskiej. Z podanych informacji wynika, że naziści będą maszerować 25 czerwca. Równocześnie podano do wiadomości, że podobne pozwolenie otrzymała organizacja żydowska, która planuje w tym samym dniu kontra-demonstrację.

Pozwolenie na nazistowską demonstrację opiewa na godz. 3, ściśle określając miejsce tej demonstracji, a mianowicie przed ratuszem miejskim. Organizacje żydowskie zobowiązały się przeprowadzić spokojną kontra-demonstrację. Przewiduje się, że przedstawiciele około 100 organizacji żydowskich wezmą w niej udział.

W międzyczasie miasto będzie nadal prowadziło starania o odwołanie decyzji sądu w sprawie demonstracji.